

W następnym numerze: LEGNICKIE SKANDALE PRYWATNE ŻYCIE GWIAZD OSWAJANIE RAKA

zamach

NA PREZYDENTA
str. 6

TV SAT
str. 10

to

**TYGODNIK
LEGNICKI**
4/4/91
24.1.91 900.zł



W POSZUKIWANIU
namietności
STR. 10



NOŻE
NA GARDLE
STR. 5



3 A 9 B A E H I M E
→ str. 12
ŁEMKOWIE



WIAŁO OD HUTY



CO PISZCZY W... PRASIE

W sprawie Litwy

RN na wniosek Niezależnego Klubu Radnych przyjęła oświadczenie w sprawie Litwy:

Rada Miejska w Legnicy zaniepokojona wydarzeniami na Litwie, mogącymi doprowadzić do tragicznych konsekwencji w stosunkach międzynarodowych **WZYWA PARLAMENT I RZĄD ZWIĄZKU RADZIECKIEGO DO:**

- pełnego uszanowania dążeń wolnościowych Narodu Litewskiego,
- niezwłocznego wycofania z Litwy wojsk interwencyjnych, uznania państwa litewskiego,
- ułożenia z nim stosunków dobrego sąsiedztwa i współpracy korzystnej dla obu stron i Europy.

Uważamy za konieczne, aby rząd Związku Radzieckiego przeanalizował sytuację na Litwie również w aspekcie wzrostu napięcia i niekorzystnych skutków jakie mogą zaistnieć w najbliższym czasie w Legnicy, pomiędzy społeczeństwem miasta, a czasowo stacjonującymi tutaj jednostkami Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej i towarzyszącą im ludnością cywilną.

KPN 18 bm. zorganizowała demonstrację popierającą naród litewski. Na Pl. Słowiańskim odczytano oświadczenie tej partii w sprawie Litwy i zbierano podpisy pod petycją do Rządu RP o uznanie niepodległości tego państwa. Następnie ok. 50 uczestników wiecu przeniosło się na ul. Gwarań pod budynek Komendy Garnizonu PGWAR. Demonstracja przebiegała bardzo sprawnie, nad jej przebiegiem czuwała policja.

Zapobiegliwi Rosjanie przygotowali wóz strażacki, jednak płonęły tylko flagi ZSRR oraz znicze ku czci zamordowanych przez wojska interwencyjne. Po 20 min. demonstranci rozeszli się do domów a Rosjanie uprzątnęli resztki spalonych flag i płonące znicze.



Na rzecz Litwy

Załoga Zakładów Górniczych "Lubin" przekazała na konto PCK 53 mln 305 tys. zł z przeznaczeniem na pomoc Litwie.

W sobotę - 26 stycznia 1991 r. o godzinie 10.00, w sali nr 3 Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy, odbędzie się zebranie legnickiego Koła Związku Sybiraków.

Śmierć na drodze

Tragiczny finał miała karnawałowa zabawa dla dwojga młodych ludzi nad ranem 20 bm. Wracali samochodem do domu, jadąc z Polanki w kierunku Tyńca. Przy wyjeździe z zakrętu samochód zjechał gwałtownie na prawe pobocze, uderzając w przydrożne drzewo. Śmierć na miejscu poniosła Alina W. (lat 20) oraz Robert W. (lat 21). Trzeci pasażer w stanie ciężkim przebywa w szpitalu. Policja bada przyczyny wypadku.

INWAZJA BIZNESMENÓW

Legnica przeżywa prawdziwą inwazję biznesmenów z Zachodu. Prym wiodą Francuzi. Na dobre zadomowili się już w mieście przedstawiciele firmy SHERIFF, którzy sposobią się do utworzenia specjalnej strefy ekonomicznej. W ubiegłym tygodniu z kolei odwiedził Legnicę p. Guy Siffert z przedsiębiorstwa CIEE (od roku obecne na naszym rynku), z ofertą nawiązania bliższej współpracy w dziedzinie budownictwa. Pierwszy krok w tym kierunku uczynił kilka miesięcy temu Legbud, zainteresowany energooszczędną technologią budowlaną typu: beton - wiór. Sondażowa partia tych elementów zostanie zakupiona jeszcze w tym roku. Jednocześnie p. Siffert zaproponował utworzenie w Legnicy Fundacji Społecznej, ukierunkowanej na cele socjalne.

Poza tym, w zeszły piątek gościł na naszym terenie reprezentant koncernu Total, zainteresowany zagospodarowaniem autostrady.

Giełda pracy

W ostatnim tygodniu w legnickim Rejonowym Biurze Pracy zarejestrowanych było 7017 bezrobotnych. Wśród nich 195 stanowią osoby po szkole wyższej, 2065 - po średniej, 2287 - z wykształceniem zawodowym i 2470 po szkole podstawowej. 692 to bezrobotni absolwenci: 28 po studiach, 265 - to uczniowie szkół średnich, 45 po Liceum Ogólnokształcącym i 399 po zawodowej szkole. Od początku stycznia zasiłek pobierało 1850 osób. Średnia wysokość zasiłku dla bezrobotnych wynosi 468.320 zł. Dla ponad siedmiu tysięcy bezrobotnych, biuro proponuje tylko 60 ofert pracy. Najbardziej poszukiwani są ciągle główni księgowi, informatycy i likwidatorzy.

* Poszukuję pracy w charakterze sprzedawcy. Legnica, tel.299-81.

* Każdą pracę tanio wykonają dla CIEBIE studenci. Tel.268-13.

Obwód Lecznictwa Kolejowego w Legnicy przyjmie do pracy położną. Wymagany 10-15 letni staż pracy. Informacje, tel.69-398.

Optymistyczna giełda

Usłyszałem kiedyś taką opinię, iż największą satysfakcją dla piszącego jest duże grono czytelników. I nie ma większego znaczenia czy tekst ukazuje się w paryskiej "Kulturze" czy w prowincjonalnym tygodniku. Wszyscy autorzy cierpią na ten sam kompleks. Także i ja ulegam tej ułomności ludzkiej natury. Oto właściciel mercedesa 200D (z 1975 roku, cena - 13,5 mln) zauważywszy, iż skrzętnie notuję dane dotyczące samochodu wdał się ze mną w rozmowę. Różnił się w sprawie ceny. On uważał, że jest niska, a ja odwrotnie. To, że nie mam racji, posiadacz usiłował udowodnić w ten sposób, iż powołał się na moją krytyczną opinię o mercedesie z 1968 roku (bliższe szczegóły w poprzednim "TO"), który i tak został sprzedany za 13 mln: Tygodnik jest więc czytany i to nawet przez stałych bywalców giełdy samochodowej. Z tego czerpię swój optymizm. Nie jest źle! A co do samochodu to i tak uważam, że 13,5 mln za 17-letni egzemplarz to dużo.

Teraz ad rem. Przeważały samochody zachodnie. Ceny nie odbiegały od tych z ubiegłego tygodnia. Zdarzały się co prawda "niewypały" jak np. fiat mirafiori z 1976 za 13 mln. Cena kusząca ale pojazd prezentował się bardzo źle. W opinii oglądających wymagał kapitalnego remontu. Do ceny kupna należało więc dolożyć drugie tyle. A to się nie opłaca. Wystawiono dwa mercedesy 200D z 1975 roku. W cenie 19 i 16,5 mln. To duża rozbieżność. Świadczy o tym, iż cena wywoławcza może podlegać dyskusji. Ford escort z 1981 kosztował 28 mln. Samochód posiadał próbne rejestracje niemieckie. Ogólnie prezentował się dobrze. Są

stali bywalcy giełdy - ford taunus z 1978 za 16,5 mln i citroen 2500. Widać właścicielom bardzo zależy na zbyciu. Chętnych jednak brakuje. Może z uwagi na cenę. Taunus wydawał się być trochę zniszczony. Przynajmniej na tyle, że nie opłacało się dać za niego prawie 17 mln. Najdroższe było audi 100 turbo z 1983 roku, za 45 mln. Sporo oglądających było przy mercedesie 190D. Nie mogłem jednak dowiedzieć się, jaka była cena tego cacka. Podobno właściciel żądał zapłaty w dolarach.

Osobny temat to Rosjanie na giełdzie. Kupują przede wszystkim wolgi. Te zaś są w cenie. Przeciętnie 10-letni samochód kosztuje ok. 20 mln. Tak wywindowana cena nie odstrasza nabywców. Tyle tylko iż zawzięcie targują. Z rozmów wynikało, że mieli nadzieję "zbić" do 15 mln. Przy okazji - dialogi jakie odbywają się przy tej sposobności mogą być wielce interesujące dla językoznawców. Mieszanka polskiego i rosyjskiego daje zabawne efekty. Jest to niewątpliwie element folkloru giełdy.

Z polskich samochodów uwagę zwracał polonez z 1990 roku za 37 mln z dopiskiem "pilnie sprzedam". Fiata 125p, po kapitalnym remoncie, wystawiono za 15,3 mln. Inny egzemplarz, bez widocznego roku produkcji "chodził" za 22 mln. "Malucha" z 1980 można było nabyć już za 7 mln. To był najtańszy samochód.

Nie brakowało części zamiennych (także do aut zachodnich) oraz opon. Nowe z gwarancją były po 240 i 340 tys. zależnie od typu.

ZB

* KONKRETY W LIKWIDACJI?

- 9 bm. informuje na swoich łamach tygodnik - przedstawiciele redakcji spotkali się we Wrocławiu z Komisją Likwidacyjną RSW. Członkowie komisji postanowili, że przekazanie tytułu i majątku ruchomego Spółdzielni Dziennikarzy i Wydawcom "Konkrety" nastąpi m. in. pod warunkiem, że: spółdzielnia przyjmie 14 osób wskazanych przez pana senatora Obertafca; zostanie powołana rada programowa tygodnika z udziałem NSZZ "Solidarność" Zagłębie Miedziowe, Biura Poselsko-Senatorskiego OKP, Sejmiku Samorządowego w Legnicy, Komisji Likwidacyjnej RSW, Stowarzyszenia Dziennikarzy RP, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Spółdzielni Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety".

* ŚMIERĆ NARKO-

MANA - w ub. tygodniu, na przystanku WPK przy ul. Bieruła w Legnicy znaleziono nieprzytomnego człowieka. Był to 27-letni mężczyzna notowany przez policję jako narkoman, który zmarł w karetce, w czasie przewożenia do szpitala - informuje Gazeta Robotnicza. Przyczyną śmierci - mogło być, jak przypuszcza policja, przedawkowanie narkotyku, gdyż na ciele zmarłego znaleziono świeże ślady wstrzykiwania płynów. W ub. roku z powodu przedawkowania zmarło w województwie legnickim 8 narkomanów, a w tym - już dwóch.

* JAWORSKIE

SKANDALE - Nie wszystkim przypadło do gustu nowy styl gazet, które w pogoni za czytelnikami, uciekają się do plotek i sensacji "TO" także bije się w piersi. Dał temu wyraz czytelnik Gazety Jaworskiej, który w liście do redakcji pisał: "Jaką satysfakcję rodzi fakt, że przyłożyliście ze złością temu czy owemu. Dobrze im tak, na drugi raz będą grzeczni. Należy zamieszczać, po co rzecz sprawdzać? Żytko? Pluńmy na nią. Ten w kogo wymierzone est ostrze krytyki niech pamięta, że prawdziwa nota krytyk się nie boi. Jestem przekonany, że eżeli utrzymacie ten poziom, to wkrótce "Gazeta Jaworska" będzie mogła stanąć w jednym szeregu z takimi wybitnymi periodykami jak "Skandale", "Detektyw Dolnośląski" i im podobne."

- 999 Pogotowie ratunkowe
- 998 Straż pożarna
- 997 Policja
- 991 Pogotowie energetyczne
- 992 Pogotowie gazowe
- 981 Pogotowie drogowe
- 994 Pogotowie wodno-kanalizacyjne
- 900 Zamawianie rozmów międzymiastowych
- 905 Nadawanie telegramów telefonem
- 950 Informacja o automatycznych połączeniach międzymiastowych
- 913 Biuro numerów - informacja o numerach abonentów województwa legnickiego
- 912 Biuro numerów - informacja o numerach abonentów wszystkich miast w kraju
- 917 Telefoniczne budzenie
- 914 Zgłaszanie uszkodzeń telefonów
- 227-00 Reklamacja w sprawie zapłaty rachunków telefonicznych
- 936 Informacja autobusowa PKS
- 237-58 Informacja autobusowa WPK
- 208-68 Informacja celna
- 910 Informacja kolejowa
- 229-23 Orbis - informacja krajowa
- 273-05 Orbis - informacja zagraniczna
- 954 Informacja Polmozytu
- 955 Informacja paszportowa
- 231-77 Informacja służby zdrowia
- 233-27 Informacja turystyczna PTTK
- 222-74 Informacja usługowa
- 926 Zegarynka
- 928 Opowiadanie bajek przez telefon
- 988 Telefon zaufania

Zapowiedzi przedślubne

- * Artur Krzaczynski, ul. Świerczewskiego
- * Iwona Gembara, ul. Galaktyczna
- * Marek Szczepański, ul. Grabowa
- * Elżbieta Średzińska, zam. Szerenosy
- * Wojciech Kozdrowski, ul. Młynarska
- * Dorota Skonieczna, ul. Baczyńskiego
- * Krzysztof Nitek, zam. Zielonka Stara
- * Joanna Król, ul. Artyleryjska
- * Marek Czechowski, ul. Stroma
- * Beata Kołodziejczyk, ul. Galaktyczna
- * Dariusz Starczewski, ul. Wyspiańskiego
- * Marzena Leszczak, ul. Asnyka
- * Waldemar Podgórny, ul. Horyzontalna
- * Wanda Chanęcka, ul. Jaworzyńska
- * Czesław Trupkiewicz, ul. Galaktyczna
- * Bożena Kompielska, ul. Złotoryjska
- * Romuald Jankowski, ul. Sejmowa
- * Anna Hukowska, zam. Wrocław
- * Jacek Mielniczuk, zam. Chojnów
- * Lucyna Hammersmidt, ul. 1 Maja

TYDZIEŃ W USC

W ubiegłym tygodniu w księgach legnickiego Urzędu Stanu Cywilnego zarejestrowano przyszłością parę 47 nowych legniczan. Na ślubnym kobiercu stanęło 13 par małżeńskich. Zmarło 45 osób.

Tygodnik legnicki

Redaguje zespół: Maria Kuncaitis (sekretarz redakcji) Jarosław Ogródnik, Piotr Paluch, Andrzej Pawelczyk, Wiesław Piotrowski (redaktor naczelny), Małgorzata Skórska, Jan Zborucki (redaktor graficzny) Menedżer: Robert Rostkowski Sekretariat: Edyta Malinowska

Adres redakcji: Rynek 24, skr. poczt. 233 tel. 260-84, 263-88, tlx 782270 Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS Legnica Druk: Norpol-Press Wrocław, tel. 255-634

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów nie zamawianych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Wydawca: FAST, spółka z o.o. Legnica

SOVIETICA

18 stycznia legnicki kolejarze zauważyli wojskowe transporty radzieckie. Były to prawdopodobnie czołgi. Przyjechały one ze Związku Radzieckiego, a granicę przekraczały w miejscowości Czeremcha i w Brześciu. Rosjanie tłumaczyli, że są to specjalistyczne pojazdy gąsienicowe używane przez łączność. Wierzymy im, ale w dalszym ciągu nie rozumiemy - komu i do czego są one potrzebne i czemu musiały akurat teraz przyjechać do Polski?

W czasie ostatniego dyżuru w punkcie informacyjno-interwencyjnym w komendancie wojsk radzieckich w Legnicy, zgłosili się dwaj Polacy. Oba chodzili o odszkodowanie w związku z kolizją drogową. Przy okazji - Rosjanie nie znają podpisaną umowę z PZU i nie jest łatwo wyciągnąć od nich należne odszkodowanie. Tym razem udało się!

Pytanie za pięć punktów: co się stanie, jeśli Rosjanie postanowią opuścić nasz kraj w... 2000 roku?

Polska komisja inwentaryzacyjna sprawdza lokale znajdujące się pod administracją radziecką, a zajmowane przez Polaków. W Legnicy dotyczy to ponad 100 rodzin. Z prawnego punktu widzenia są to sprawy zagmatwane, trudne do rozstrzygnięcia. Poza Legnicą takich "przypadków" w ogóle dotychczas nie stwierdzono. Najprawdopodobniej, po przejęciu mieszkań te pójdą na przetarg, ale już dziś władze myślą o jakimś "humanitarnym" rozwiązaniu, możliwym do przyjęcia przez polskich "dzikich lokatorów".

16 stycznia w Legnicy odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli Stowarzyszenia Gmin Gościnnych. Gen. Dubynin nie tylko osobiście zbojkotował spotkanie, ale również nie przysłał swojego przedstawiciela. Mimo to spotkanie odbyło się. Przedstawiciele gmin "gościnnych" zaprezentowali przeciw atakowi komandosów radzieckich na Wilno. Uznali, że najlepszym gwarantem spokoju w Europie Środkowej jest wycofanie wojsk radzieckich z Polski i innych suwerennych krajów.

Kilka tygodni temu, legnicki PCK rozpoczął zbieranie darów dla ludności Związku Radzieckiego w związku z trudną sytuacją, jaka tam panuje. Akcja jednak nie wywołała zbyt wielkiego entuzjazmu. Po ataku na Wilno do PCK zaczęło przychodzić coraz więcej ludzi z pieniędzmi i darami dla Litwy. W krótkim czasie uzbierano blisko 14 mln złotych, a m.in. "Milana" przekazała dresy, półgolfy i inne swoje wyroby. Wszystkie dary trafiły już do Wrocławia skąd pojechały na Litwę.

WODA
mała i wielka

17 bm. Rada Miejska ustaliła nowe ceny usług Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji:

Oplaty za dostarczoną wodę: (1m³)
gospodarstwa domowe - 1620 zł
pozostali odbiorcy - 2000 zł
przemysł - 4200 zł

opłaty za pobierane ścieki: (1m³)
gospodarstwa domowe - 950 zł
pozostali odbiorcy - 1100 zł
przemysł - 1920 zł

Nowe ceny obowiązują od 1 lutego (przemysł i pozostali odbiorcy) i 1 marca (gospodarstwa domowe) do 30 czerwca br.

Potrzeby Rosjan zużywają 25% wody Legnicy. Ustalenia międzynarodowe nie pozwalają na ustanowienie realnych (tzn. nie dotowanych przez miasto) cen wody dla Sowietów.

PWiK ma poważne problemy z szybkim usuwaniem awarii. Tylko 6, zamiast 30, pracowników tamuje uciekającą wodę.

Na pytania radnych dotyczące działalności PWiK oraz inwestycji "Wielka woda", odpowie NIK.

W górę w dół

ŚREDNIE CENY DETALICZNE
ART. ŻYWNOŚCIOWYCH W HANDLU
ZANOTOWANE W UB. TYGODNIU

Mięso wołowe b/kości	30.000
Mięso wołowe z kością	21.400
Wątroba wieprzowa	15.000
Szynka wieprzowa gotowana	56.000
Baleron gotowany	50.600
Kiełbasa myśliwska sucha	51.000
Kiełbasa podlaska	37.600
Parówki cienkie	21.000
Jaja świeże gat. I	1.150
Karp żywy	15.000
Cukier biały kryształ	5.550
Cytryny	15.000

WUS o wynikach 1990 roku.

Wojewódzki Urząd Statystyczny sporządził informację o wynikach osiągniętych przez gospodarkę w naszym województwie w ub. roku. Wynika z niej, że produkcja sprzedana zmniejszyła się, spadła liczba mieszkań oddanych przez sektor społeczny (od stycznia do grudnia oddano 1599 mieszkań, tj. o 26 proc. mniej niż rok wcześniej). Zmalał popyt na usługi transportowe, skupiono mniej żywności, mleka i drobiu. Spadło zatrudnienie w 4 podstawowych działach gospodarki.

Co wzrosło? Na pierwszym miejscu - bezrobocie. Zwiększyły się również obroty handlu i... przychody pieniężne ludności. W te ostatnie, niestety, najtrudniej uwierzyć.

(wp)

BALTONA W LUBINIE

Trwają prace remontowe w lokalu, który stanie się być może jednym z popularniejszych lubińskich sklepów. PSS "Społem" podpisało umowę na dostawę towarów pochodzenia zagranicznego z firmą Baltona w Szczecinie. Sklep będzie się znajdował w ciągu handlowym popularnie zwanym "jamnikami", na miejscu baru Bistro. Lokal ten gromadził dość podejrzany klientelę i w związku z tym do "Społem" wpływała duża liczba skarg. Do tego, bar zamiast zysków, przynosił straty. Z tego powodu "Społem" zdecydowało się, w tym ruchliwym miejscu, otworzyć sklep w branży od dawna oczekiwanej w Lubinie.

W Baltonie będzie można kupić sprzęt RTV, wyroby elektroniczne, artykuły gospodarstwa domowego, odzież, bieliznę, kosmetyki, napoje alkoholowe. PSS "Społem" ma ambicje aby lubiński sklep dorównywał (ba, nawet przewyższał) renomowane salony Baltony w dużych miastach.

Otwarcie w sobotę, 26 stycznia o godzinie 9.00.

HAZIS W AKCJI

Reklamującą się w TO spółka Hazis, od nowego roku z impetem ruszyła na podbój rynku. Już od paru dni działa przedsiębiorstwo w kompleksie handlowym przy ulicy Jastrzębiej. Na klientów czeka szeroki asortyment mebli, szczególnie interesującą prezentują się fotele i pufy, biurka i sekretarzyki.

Hazis nie zapomina o herbacie. W lubińskim Domu Towarowym w centrum miasta powstało stoisko z rozmaitymi gatunkami herbaty. Jej cena jest równie niska jak w sklepie firmowym Hazisu. Oprócz herbaty oferuje się wysmienite ziołowe cukierki.

Tenisowe zmagania nauczycieli

W ramach cyklu imprez sportowo-rekreacyjnych Zarządu Oddziału ZNP w Legnicy, w dniach 7-14.01.1991r. rozegrano Halowe Mistrzostwa Oddziału ZNP w tenisie ziemnym. Zawody rozegrano w kategorii mężczyzn, w dwóch grupach wiekowych: I grupa wiek do 35 lat i II grupa wiek powyżej 35 lat. W zawodach startowało ogółem 18 nauczycieli, głównie wychowania fizycznego.

W poszczególnych grupach kolejność trzech pierwszych zawodników była następująca:

II grupa

1. Bogusław Pieluch - SP nr 4
2. Marek Mamóń - Z-Sz Samochodowych
3. Mirosław Rewinkowski - Z-Sz Hutniczych

I grupa

1. Paweł Mikołajczak - SP nr 12
2. Grzegorz Pukała - Z-Sz Elektromechanicznych
3. Artur Kot - SP nr 12

Fundatorem nagród był Zarząd Oddziału ZNP w Legnicy i "TENISFAN" - prywatna szkoła nauki gry w tenisa mgr Pawła Mikołajczaka. Organizatorem zawodów był Zarząd Oddziału ZNP w Legnicy.

Sprostowanie

Artykuł ks. Bronisława Gładysza, który publikowaliśmy w dwóch ostatnich numerach "TO" ukazał się w "Przewodniku Katolickim" w 1918 roku a nie jak błędnie podaliśmy - 1914 roku. Do naszej redakcji trafił on dzięki p. Antoniemu Gętemanowi.

NA MARGINESIE

* 14 bm., nad ranem zatrzymano sprawców włamania do kiosku Ruch przy ulicy Rewolucji Październikowej. Zatrzymani mieli przy sobie zabrane stąd papierosy i bilety WPK. Kioski Ruch są często obiektem zainteresowania złodziei, choć ostatnio nie kryją wielu skarbów.

* 14 bm., właściciel warsztatu... dorabiania kluczy (!) zgłosił włamanie. Żeby było jeszcze dziwniej - jego warsztat mieści się w kiosku zainstalowanym w MEGA-SAMIE. Zuchwałość złodziei nie zna granic! Włamali się, gdy dom handlowy był czynny i pełen klientów. Ich łupem stały się zapalniczki, 6 opakowań z gazem i zaworki do zapalniczek.

* 15 bm., w nocy, znów dokonano kradzieży na szkodę Spółdzielni Inwalidów "Legspín". Tym razem z wiaty magazynowej na terenie zakładu zabrano 115 kg złomu mieszanego, który jednak miał swoją wartość, ok. 1.800.000 zł. Potrzebny lepszy stróż!

* W nocy z 15 na 16 bm., niezłani sprawcy włamali się do sklepu z odzieżą przy ul. Armii Radzieckiej. Wyłamano kłódki i skradziono 1200 kaset video oraz damską i męską odzież, wszystko o wartości ok. 42 mln zł.

* 16 bm., straż przemysłowa Huty Miedzi "Legnica" zatrzymała na terenie zakładu złodzieja, który usiłował ukraść 100 kg miedzi, wartości ponad 1.600.000 zł. To się nazywa dobre wypełnianie obowiązków!

* 16 bm., obywatelka radziecka zgłosiła, że na targowisku miejskim wymieniła pieniądze na fałszywe dolary w banknotach po 50 dolarów. Uwaga handlarze walutą, radzimy lepiej sprawdzić.

* Pracownicy PKP na stacji w Szczedrzykowicach mają refleksy. 17 bm., wraz z funkcjonariuszami złapali dwóch złodziei, którzy ukradli stąd dławiki, a swoją drogą - ciekawe do czego one służą?

* 18 bm., ponownie włamano się do kwaciarni w przejściu podziemnym przy ul. Złotoryjskiej. Wybito szybę i zabrano to, co było w zasięgu ręki: biżuterię (oczywiście tylko ozdobną, a nie wartościową), rajstopy. Kup miał wartość 700.000 zł. Nasuwa się pytanie: kto pierwszy straci cierpliwość: właściciel sklepu, czy policja, może PZU? Złodzieje chyba nie.

* 18 bm., parafia św. Jana powiadomiła o kradzieży rur spustowych o wartości ponad 2 mln zł z budynku kościoła. Boże, do czego to dochodzi!

* 18 bm., koto kawiarni "WZ", dwóch młodych sprawców wyrwało z ręki torebkę pani Krystynie M., która straciła nie tylko klucze i dokumenty, ale również sporo pieniędzy. Chwilę potem, pod kinem "Ognisko" sytuacja powtórzyła się z inną ofiarą. Złodzieje zbiegli w pobliskie bramy. Tym razem udało im się, ale pomylił dżban wodę nosi...

PALI SIĘ!

17 bm. powstały dwa groźne pożary budynków mieszkalnych. W Przemkowie, od nieszczelnego przewodu kominowego, zapaliło się drewniane poddasze. Ogień szybko rozprzestrzenił się, powodując zagrożenie dla trzech mieszkań i pocztę. Straty ogromne - 200 mln zł. Drugi pożar miał miejsce w Wojcieszowie (gm. Pielgrzymka). Przyczyną było podpalenie.

KINA

APTEKI

SZPITALA

Noce dyżury pełnią

apteki w:

* Legnica, 24 stycznia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 25 stycznia przy ul. Złotoryjskiej 13, tel. 257-72, 26 stycznia przy ul. Matejki 1, tel. 239-71 (dodatkowy dzienny dyżur pełni apteka przy ul. Przybosa 5) 27 stycznia przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 28 stycznia przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-787, 29 stycznia przy ul. Galińskiego 16, tel. 246-16, 30 stycznia przy ul. Złotoryjskiej 13, tel. 257-72.

* Lubin, 24 stycznia przy ul. Armii Czerwonej 35, tel. 44-40-26, 25, 26 i 27 stycznia przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04, 28 stycznia przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-42, 29 i 30 stycznia przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73.

Całodobowy dyżur pełnią szpitale w:

* Legnica, ul. Jaworzyńska 151 - oddział ginekologiczno-położniczy, ul. Poselska 14 - oddział pediatrii, ul. Reymonta 10 - oddział wewnętrzny (25, 26, 28, 29 stycznia ostry dyżur pełni oddział okulistyczny), ul. Nowotki 37 - oddział zakaźny (w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia), ul. Murarska 5 - Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny pełni codziennie ostry dyżur na oddziałach chirurgicznych.

* Lubin, ul. Bema 5, ul. Łokietka 35, ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 (24, 27 i 30 stycznia ostry dyżur pełni oddział okulistyczny, w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni laryngologia).

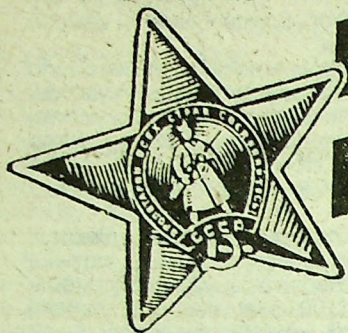
Ogłoszenia drobne

- * Sprzedam meble stołowe QUERCUS + wypoczek, kolumny ALTUS 140. Legnica, ul. Gałczyńskiego 30/1.
- * Videofilmowanie. Legnica, tel. 80-363.
- * Naprawa, przestrajanie telewizorów, magnetowidów, tel. 220-80.
- * Sprzedam gazik Muscel M-461. Stan dobry. Legnica, Kamienna 21/5.
- * Sprzedam Fiat 125 p (1974 r.) Wiadomość, tel. 240-41 po 20.00.
- * Sprzedam nieużywaną zamrażarkę (600 litrów). Tel. 240-41 po 20.00.
- * Sprzedam komputerową maszynę dziewiarską PASSAP ELECTRONIC 6000. Legnica, tel. 61-016.
- * Zdecydowanie kupię sklepową lodówkę chłodniczą. Wiadomość: tel. 211-13 po 15.00.
- * Sprzedam piec koksowy c. o. blaszany po roku eksploatacji. Wiadomość: tel. 260-84.

KUPON
OGŁOSZEN
BEZPŁATNYCH

"Znamia Pobiedy" - dziennik wojskowy wydawany przez PGWAR w Legnicy, opublikował 15 stycznia br. wypowiedź gen. Wiktora Dubynina, której fragmenty publikujemy niżej bez żadnego komentarza.

За нашу Советскую Родину!



ЗНАМЯ ПОБЕДЫ

Ms. 12 (14745)

САВЕТА
СЕВЕРНОЙ ГРУППЫ
ВОЙСК

... выходит с 5 мая 1939 года

OŚWIADCZENIE

Pełnomocnika Rządu Radzieckiego d/s pobytu wojsk radzieckich w RP, dowódcy Północnej Grupy Wojsk generała-pułkownika DUBYNINA W.P., oznajmione polskiej delegacji w trakcie radziecko-polskich rokowań na temat wycofania wojsk radzieckich z terytorium POLSKI w Moskwie 10 stycznia 1991 roku.

Szanowny panie Dyrektorze
Departamentu Ministerstwa
Spraw Zagranicznych RP,
szanowni członkowie delegacji!

Ja, jako członek radzieckiej delegacji, pełnomocnik Rządu Radzieckiego d/s pobytu wojsk radzieckich w Polsce i głównodowodzący Północnej Grupy Wojsk, zmuszony jestem wydać oświadczenie przeznaczone dla polskiej delegacji i środków masowego przekazu.

Rząd polski zwrócił się do Związku Radzieckiego z propozycją wycofania wojsk radzieckich z terytorium Polski. W odpowiedzi na to nasz rząd, kierując się dobrą wolą i poszanowaniem suwerenności RP wszczął rokowania, w trzeciej rundzie których dziś uczestniczymy.

(...) Przed trzecią rundą rozmów w Moskwie strona polska przedłożyła nowy projekt protokołu o prawnym uregulowaniu majątkowych i finansowych spraw, związanych z wycofaniem wojsk radzieckich.

Wbrew jakiegokolwiek logice, wprowadzono tam nowe warunki stacjonowania wojsk radzieckich na terytorium Polski. Do jakiego celu tu się dąży? Do osiągnięcia jeszcze większych korzyści, do jeszcze większego "rozebrania" nas, stworzenia niewolniczych warunków dla ZSRR?

ZSRR? Jeżeli my rozpatrujemy Umowę o wycofaniu wojsk, to co tu mają do rzeczy warunki dalszego przebywania Północnej Grupy Wojsk w RP?

(...) Nie widzę potrzeby ponownego omówienia jakichś nowych warunków i podpisania nowego dokumentu. Uważam, że strona polska zrobiła to w określonym celu:

- po pierwsze - przyciągnąć rokowania i wprowadzić stronę radziecką na boczne tory,
- po drugie i najważniejsze - osiągnąć jak najwięcej korzyści kosztem ludzi radzieckich z naruszeniem międzynarodowego prawa i suwerenności radzieckich obywateli w Polsce.

Strona polska w nowym projekcie Protokołu o prawnym uregulowaniu spraw majątkowych i finansowych, związanych z wycofaniem wojsk radzieckich, dąży do przedstawienia Północnej Grupy Wojsk jako okupanta, międzynarodowych przestępców i pragnie wyprowadzić ich ze swego terytorium jak jeńców w zamkniętych i zaplombowanych przez władze polskie wagonach, bez osobistej broni i wojskowej techniki.

Wyprowadzać w niesławie i hańbie wojska, które w 1941-1945 r. wyzwoliły naród polski od brunatnej dżumy, od faszystowskiej okupacji i oddały w wieczne korzystanie Polakom Wschodnie Pomorze, Prusy, Śląsk, ustanowiły Zachodnią granicę Polski na Odrze i Nysie.

ВТОРНИК, 15 января 1991 года

ВТОРНИК, 15 января 1991 год

ЯВЛЕНИЕ

...ства по пребыванию советских войск
...войск генерал-полковника Ду
...переговорах по вы
...1991 года

о правительства по пребыванию
северной группой войск генерал-полков
ции на советско-польских переговорах по
тории Польши в Москве 10 января 1991 года

Chciałbym przypomnieć, że za wolność i niezależność Polski zginęło około 610 tys. radzieckich żołnierzy. Do tego jeszcze 1 mln 100 tys. naszych rodaków zginęło w obozach koncentracyjnych, zmarło w przymusowych obozach pracy na terytorium, które faszysti cynicznie nazywali Generalną Gubernią.

Nikt z nich wtedy nie myślał o żadnej rekompensacie. Zresztą jakaż rekompensata może być za to, co najdroższe – życie ludzkie? Lecz jeżeli strona polska z własnej inicjatywy odrzuca przyjęte w cywilizowanym świecie normy, nasuwa się pytanie: kto zapłaci nam za straty ludzkie przy wyzwoleniu Polski, za uratowanie od zagłady Krakowa i innych historycznych miejsc.

Wypelnialiśmy w Polsce międzynarodowy obowiązek przez 45 lat. Przez ten czas chroniliśmy pokój na Waszej ziemi, uprzedzaliśmy wspólnie z Wojskiem Polskim możliwe agresje i prowokacje. Mało tego, że nasza armia nieodpłatnie chroniła i broniła Wasz kraj, to ona sama płaciła i płaci za swój tu pobyt. I teraz Wy chcecie, żebyśmy wyszli stąd w hańbie, w panicznym pośpiechu, zostawiając Wam wojskowe miasteczka i inne obiekty wybudowane naszym kosztem.

Jest mi wstyd przed naszymi oficerami i żołnierzami za poniżające warunki, które proponuje strona polska. Jest mi wstyd przed starszym pokoleniem radzieckich ludzi, którzy wyzwalali Polskę. W dwójnásób wstyd mi przed tymi, którzy zginęli.

Tym niemniej strona polska nalega na rozpatrzenie swego wariantu, Protokołu mającego na celu ujarzmienie ZSRR. Protokołu, przewidującego żołnierza wracającego do Ojczyzny. Jako członek delegacji radzieckiej domagam się zaprzestania znęcania się strony polskiej na przedstawicielach ZSRR.

Kto dał wam prawo dyktować tak poniżające i z góry nie do przyjęcia warunki, znęcać się nad wielkim państwem, jak ZSRR?!

Próponuję rozpatrzyć w pierwszej kolejności Umowę dotyczącą tranzytu Zachodniej Grupy Wojsk przez terytorium Polski. Jeżeli strona polska nie zgadza się z tym, proponuję przeprowadzenie rokowań dotyczących tranzytu między ZSRR, RFN i RP - oddzielnie. A odpowiedzialność za czynione nam przeszkody w celu wykonania Umowy dotyczącej wycofania wojsk radzieckich z terytorium Niemiec, winna ponieść RP.

Jak zrozumiałem w trakcie rozmów, strona polska nie przywoziła pakietu propozycji dobrej woli w stosunku do ZSRR, poszanowanie narodu radzieckiego, lecz stoi na pozycji ograniczenia praw radzieckich obywateli wykonujących swoje obowiązki na polskim terytorium.

...х по выводу
1991 года

горни. Поэтому я предлагаю:
1. Не обсуждать проект Протокола об урегули-
вании правовых, экономических и финансовых
проблем, связанных с выводом советских войск (и
свой вариант), а обсуждать только советский ва-
риант — поскольку на более позднем этапе
— вопрос о времени как по и
Горбачеву — к тому времени уже
очень

Dlatego proponuję:

1. Nie omawiać projektu Protokołu o prawnym uregulowaniu spraw majątkowych i finansowych, związanych z wycofaniem wojsk radzieckich - (polski wariant), a omówić tylko radziecki projekt. Jeżeli strona polska nie jest do tego przygotowana, to odłożyć dyskusję na okres późniejszy. ...

2. Wycofanie PGW - to temat przyszłościowy, znajdujący się w stadium omawiania, natomiast o wycofaniu ZGW z terytorium Niemiec jest już zawarta umowa. Stąd wynika niezbędna konieczność omówienia w pierwszej kolejności problemu tranzytu wojsk radzieckich przez terytorium RP. Stosownie do wyżej wymienionej Umowy, wojska ZGW powinny rozpocząć powrót do Ojczyzny od 1 I 1991 r., lecz strona polska blokuje przemieszczanie wojskowych eszelonów. Omówienie problemu tranzytu - to temat pierwszoplanowej wagi.

3. Mówiąc o problemach wycofania ZGW nie można nie zauważyć, że strona polska nie daje nadziei na to, że odpowiednia umowa będzie zawarta w takim tempie, jak międzynarodowe uzgodnienia o wycofaniu JGW i CGW. (...) Przekonaliśmy się o tym przy przekazywaniu obiektów w Świdnicy. Garnizon ten zwolniłmiś na prośbę polskiego rządu od 1 września 1990 r. I cóż? Minęło 5 m-cy, a wóz, jak się mówi, wciąż w miejscu. Na dzień dzisiejszy nie przekazanych pozostaje 3 miasteczka, 65 obiektów, 375 mieszkań. W związku z tym, wychodząc z możliwości strony polskiej do przyjęcia wszystkich radzieckich miasteczek i pozostałych obiektów potrzebne jest 5-6 lat. Wobec tego, czy koniecznym jest przyspieszenie sprawy i puszcie sobie nawzajem nerwów?

Jako dowódca PGW autorytatywnie oświadczam: my będziemy wracać do domu - alternatywy tu nie ma. Lecz odchodząc będziemy z wysoko podniesioną głową, przy rozwiniętych sztandarach, z poczuciem wypełnienia międzynarodowej powinności, z dumą i szacunkiem. Jeżeli strona polska nie zgadza się z radzieckim Protokołem o prawnym uregulowaniu majątkowych i finansowych spraw i nie przejawia dobrej woli, to wojska radzieckie wyjdą do wielkiego radzieckiego państwa stosownie do naszych planów i według zaplanowanej przez nas marszruty.

Na zakończenie chcę podkreślić, że przed pełnym wycofaniem Zachodniej Grupy Wojsk z terytorium Niemiec, nie może być mowy o wycofaniu wojsk radzieckich z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Gen. Wiktor Dubynin

tlum. Jadwiga Łojewska

NÓŻ

na gardle

(2)

W porę wycofać się z "interesu"! To wielka sprawa, wielki szyk. Ale do tego trzeba mieć klasę. Albo z klasą kumpla, szefa, bossa, jak zwał tak zwał, szlag z tym, chociaż nie, wcale nie! Kumpel to kumpel, a szef to szef. Zresztą, w tej robocie wszystko się pieprzy.

Zostańmy przy "Dobrym" Łysiaku, cytowanym przed tygodniem w pierwszej części przygód chłopców - rajdowców z Lubina. "Dobry" wcale nie jest moją ulubioną powieścią kryminalną, o ile tak w ogóle można nazwać tę knię. Ot, po prostu, do 245 stronicy żyłem z Fokstrotem, gadałem jego kminą, grypsuję z Pragi, Targówką i Grochową. Potem Łysiak zajął się wielką polityką, a to jest mowa dla drewniaków. Nie dla mnie. Póki Fokstrot mieszkał u Księcia w betoniaku na Międzynarodowej - wszystko było O.K. Toć obok niego, w "Wiarusie", spożyłem niejedną szklanicę. A po drugiej stronie Alei Stanów Zjednoczonych - Afrykańska. Szmat czasu.

1.

Ale do rzeczy, bo teraz ja wstawiam dyrdymały. A miało być o Browarze, Dżipie i Magnecie z Lubina. Tak, Magnecie, Magnata zrobił z niego w poprzednim odcinku kolega chochlik, nieodłączny towarzysz sztuki drukarskiej. Jakież tam z niego Magnet?

Zostańmy więc przy "Dobrym" Waldemara Łysiaka. Gdy od Księcia zwalniał się Templar, powiedział mniej więcej tak: wie pan, mój charakter, on był jedną z przyczyn. Moja psychika. Chcę być za murem, świat to wielkie zło, które mnie odrzuca. Ale nie w domu wariatów i nie w więzieniu. Chcę do klasztoru.

- Zostaw adres.

- Na co?

- Może po latach któryś zechce cię odwiedzić...

- Nie życzę sobie, by mnie odwiedzali.

- A przyjaźń?

- Wolność jest ważniejsza niż przyjaźń."

2.

Wolność? Magnet myślał tylko o tym, że łąda moment może mu się skończyć. Przyjaźń? Już wtedy, gdy trzymał nóż na gardle Zygryda z Dojczlandu wiedział, że nie z Browarem takie numery. Złudzenia, o ile takowe istniały prysły wówczas, kiedy powiedział:

- Pie... dalej nie gram. Chcę żyć...

- Taki wał - odparł Browar. - Ja nikomu sztyletu do grdyki nie przystawiałem. Ty będziesz za to kiblował. Idę na policję, chyba, że...

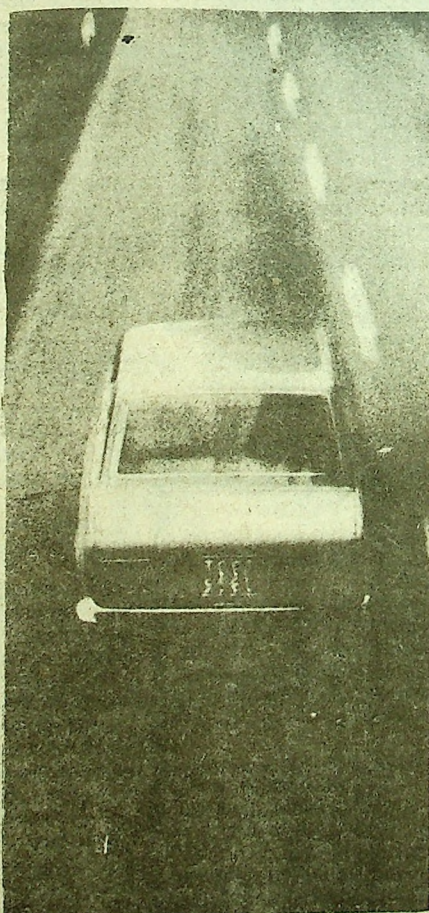
I tu przedstawił plan kolejnego skoku.

I Magnet na to przystał, raz jeszcze zdecydował się wziąć udział w akcji. Ze strachu, czy z pazerności - jego rzecz. Ale kosy nie brał już do ręki ani on, ani reszta z lubińskiej paki. Gdyby się nie postawił - to kto wie?

Najpierw gwizdnęli poloneza. Z garażu, jednego z tych przy wylocie na Legnicę, pomiędzy szkołą górniczą, a lodowiskiem. Był mało przydatny, rzucał się w oczy miejscową rejestracją. Posłużył tylko do wiatu na sklep, gdzieś na wiosnę pod Wołowem. Acha, miał jedną zaletę: wewnątrz były dwa namioty i kanistry z paliwem. Samochód porzucili gdzieś w lesie, w drodze na Lubin. Potem rąbnęli golfa. Ten był pewniejszy. Tablica zaczynała się od WRH. Co Wrocław, to Wrocław.

Następnego dnia redaktor Ostrowski nadawał w "Studiu Odra": poszukuje się samochodu marki volkswagen golf, numer rejestracyjny WRH 7345... Skradziony został ubiegłej nocy z parkingu przy ulicy Zawadzkiego w Lubinie. Kolor wiśniowy, znaków szczególnych - brak.

Ha, lecz chłopcy byli już wówczas w Bieszczadach.



3.

4.

Kilka włamań do sklepów, kiosków, stacji CPN - to efekt bieszczadzkiej eskapady. W radiu leciały akurat odkurzone, letnie przeboje, wśród nich "Zielone wzgórza nad Soliną" Wojciecha Gąsowskiego. Było fajnie. Teraz życie zbrzydło, że rzygać się chce.

"Z uwagi na konieczność odkonwojowania podejrzanego do Zakładu Karnego we Wrocławiu przesłuchanie w Prokuraturze Wojewódzkiej w Legnicy zakończono o 14.00. Wznowiono następnego dnia o 8.30."

Tak pisze się zwykle w "protokołach przesłuchania podejrzanego", gdy ma on jeszcze sporo do powiedzenia (tak na oko lub nos prokuratora), a z pamięcią nieco na bakier.

I było tak zarówno w przypadku Dżipa, Browara, Magneta i paru jeszcze innych.

5.

Po "wznowieniu przesłuchania" podejrzanym przypominało się jeszcze to i owo. Ot, na przykład wcześniejsze włamy w okolicach Lubina. W Orsku, Tymowej, Chobieni, Rudnej, Górzynie... I w samym wreszcie Lubinie, gdzie nie gardzono np. bułkami i kiebasą z przyręczy kempingowej, przygotowanych na jutrzejsze zapiekanki, czy hot-dogi.

Ale to był ciągle pryszcz. Ciągłe marzyła się wielka przygoda, wielki szmal. Myśleli o obrobieniu poczty, gdzieś, w jakiejś dziurze, gdzie nie ma za dużo światła i glin. Ale do tego potrzebny był samochód, takie auto - czarodziej, najlepiej z czapką - niewidką. Bo wiśniowego golfa zostawili we Wrocławiu. Był dobry nad Soliną, tu stwarzał ryzyko.

Poszliśmy do upatrzonego wcześniej garażu w Lubinie, koło składu złomu przy ulicy Kolejowej - powie później jeden z nich.

Po wyłamaniu drzwi brechą, którą zrobiłem wcześniej, zabraliśmy z tego garażu samochód marki audi-100, koloru srebrnego...

Idealny do szpanowania, ale felerny, cholera, bo łatwy do zapamiętania. A chłopcy nie mieli czasu ni możliwości na malowania, czy przeróbki. Przejechali się i odstawili.

Za pomocą łomu, jaki służy zwykle do rozrywania szalunku na budowach, wygarnęli poloneza z innego, lubińskiego garażu. Z tym autem "rajdowcy" obesli się nad wyraz bezczelnie, a auto trzeba kochać, inaczej zemści się, prędzej czy później cię ryplie.

Cięliśmy siekierą karoserię. Tabliczkę z numerem nadwozia wyrwaliśmy i wyrzuciliśmy. To, co się nadawało, zostało sprzedane. Za marny nierzaz grosz, ale trzeba było się spieszyć, bo garaż był "na godziny". Znaczący, wynajęty na wystrzał.

6.

Magnet twierdzi, że chciał się pięć razy wycofać z "interesu", że w ogóle nie chciał do tego wchodzić. Wszystko przez Browara... Browar - odwrotnie. Mówi, że to Magnet go do wszystkiego namówił, on był motorem samochodowego gangu. Dżip przekonuje, iż był tylko instrumentem, narzędziem w rękach złoczyńców. O innych nie ma co wspominać.

Ot i klasa lubińskich Książąt, Fokstrotów, Templarów. Nawet ksywy trzeba im wymyślać.

Tadeusz Jurand

P.S. Na pewno wszystkich interesuje, jak wpadli chłopcy - rajdowcy z Lubina. Cóż, prokurator Michalak nazywa to "pracą operacyjno-wykrywczą organów ścigania".

Czy to już wszystkie ich "wyczyny"? Pożyjemy, zobaczymy. Śledztwo trwa.



GROZIŁA NAM BLOKADA

Publikujemy fragmenty wywiadu, jakiego amerykańskiemu tygodnikowi Time udzielił Wojciech Jaruzelski:

*** Czy Sowleci dokoniliby ingerencji wojskowej gdyby Pan nie ogłosił stanu wojennego?**

- ... Nie wiem jak zareagowałoby kierownictwo radzieckie. Ale we wrześniu 1981 r. Rosjanie powiedzieli, że w następnym roku będą mogli nam dostarczyć zaledwie 4 mln ton ropy naftowej, w porównaniu do normalnych dostaw 13 mln ton. Ostrzeżono nas, że w podobny sposób zostaną zredukowane dostawy innych surowców, z bawełną włącznie. Pozostali członkowie bloku zachowali się w taki sam sposób. Innymi słowy czekała nas totalna, ekonomiczna blokada dopóki nie rozwiążemy swych wewnętrznych problemów.

*** Polscy historycy w przyszłości osądzą będą Pana niemal wyłącznie na podstawie tego właśnie okresu Pana kariery politycznej. Czy to Pana nie martwi?**

- Nie chciałbym być pamiętany wyłącznie tylko w związku ze stanem wojennym. Chciałbym również pozostać w pamięci jako inicjator rozmów okrągłego stołu z "Solidarnością" w 1989 roku. To był przełom, który stał się przykładem dla innych krajów Europy Wschodniej. To nie jest tak, że człowiek, który ogłosił stan wojenny i ten który zapoczątkował rozmowy okrągłego stołu, to byli całkowicie odmienni ludzie. Można by powiedzieć, że bez stanu wojennego nie byłoby rozmów okrągłego stołu.

*** Spoglądając wstecz, czy żałuje Pan czegoś w związku z tamtym okresem, tzn. z ogłoszeniem stanu wojennego?**

- Żałuję, że nie mogłem zapobiec wszelkiego rodzaju nadużyciom które miały miejsce, np. ograniczając zasięg internowania - skandaliczne decyzje podjęto internując ludzi, którzy nie powinni być internowani. Nie zdołałem również ograniczyć władzy konserwatystów w partii. Gdy poczuli się bezpieczni, wykorzystali parasol stanu wojennego aby blokować wszelkie reformy.

*** Czy były w partii takie osoby, które chciały pójść dalej w momencie ogłoszenia stanu wojennego, np. wsadzając Wałęsę i innych do więzienia za zdradę?**

- Tak, oczywiście.

*** Czy to była grupa?**

- Tak, byli tam ludzie z najwyższych sfer władzy.

*** Kiedy Pan sam zorientował się, że komunizm nie ma przyszłości?**

- Bardzo znaczącym momentem był dla mnie rok 1987, gdy w referendum Polacy odrzucili propozycję bolesnych, ale koniecznych reform ekonomicznych. Uświadomiłem sobie wtedy, że bez społecznego poparcia nie będziemy zdolni dalej iść drogą komunizmu.

P.S. Tytuł pochodzi od redakcji.

SHARP
PLUS

Magnetowid VC - B322N
TV 25" stereo + telegazeta
TV 28" stereo + telegazeta

detail

4.890.000
10.490.000
12.790.000

hurt

4.600.000
10.000.000
12.200.000

elbit

Zamach NA Prezydenta

Pierwsza strona medalu

W radzie Miejskiej wrzało od dawna. Efekty tego wrzenia dały się zauważyć już dawno. Podjęcie każdej nowej uchwały oznaczało stratę kilku godzin. Radni nie mogli znaleźć płaszczyzny porozumienia. Nie potrafili czy nie chcieli?

Od kilku tygodni w mieście mówiono o zmianach na stanowisku prezydenta. Wreszcie wybuchła bomba w miejskim parlamencie. Chrześcijańsko-Demokratyczny Klub Radnych złożył wniosek, podpisany przez 14 radnych, o zwołanie nadzwyczajnej sesji RM. Jej tematem miały być zmiany w Zarządzie Miasta.

Zastrzeżenia Klubu budzą następujące fakty:

- nieterminowe załatwianie spraw oraz brak odpowiedzi na pisma i skargi mieszkańców,
- brak odpowiedzi na niektóre interpelacje radnych,
- podejmowanie decyzji w sprawach istotnych, bez konsultacji z organami Rady,
- brak reakcji na wnioski przedstawione przez Komisję Rady,
- nie przekazywanie Radzie i Zarządowi istotnych informacji dotyczących miasta,
- podejmowanie decyzji przekraczających kompetencje Prezydenta, bez wiedzy i akceptacji Rady oraz Zarządu,
- brak informacji o realizacji uchwały Rady,
- projekty uchwał przygotowywane na sesje przez Zarząd posiadają wady prawne i dostarczane są nieterminowo,
- niewłaściwe współdziałanie z organami nadzoru,
- zła organizacja pracy Zarządu".

Przewodniczący Klubu
Wiesław Sagan.

Fakty? Raczej oceny nie poparte konkretnymi faktami. 17 stycznia na Nadzwyczajnej Sesji RM radny Kwitowski odczytał oświadczenie podpisane przez 24 radnych.

"Każda podejmowana przez nas inicjatywa ma na celu dobro naszych wyborców i całej społeczności, którą my reprezentujemy jako radni miasta Legnicy. System wartości, któremu chcemy być wierni, nie pozwala nam na bezczynność w sprawach, które budzą nasz sprzeciw. W swym działaniu kierujemy się zasadami moralnymi etyki chrześcijańskiej, w której zło należy nazwać złem, a prawda musi być dobrem najwyższym".

Dalej padają zarzuty równie ogólne, jak we wniosku radnych - chadeków:

"Wielka polityka, którą ostatnio Pan Prezydent usiłuje się zajmować jest zapewne bardziej efektywna od rzetelnej i konsekwentnej pracy na rzecz miasta Legnicy. Pan Prezydent oderwał się od spraw przyziemnych, wznosił się na poziom rozstrzygania problemów międzynarodowych, zapominając o drodze, komu ma służyć i przez kogo został wybrany.

Tymczasem zaniedbane są sprawy istotne dla miasta, wymienimy chociażby:

- przekształcenia własnościowe,
- restrukturyzacja przedsiębiorstw komunalnych,
- remonty mieszkań,
- sprawy porządkowe miasta,
- wspieranie inicjatyw mieszkańców miasta,
- zagospodarowanie szeregu obiektów, np. Teatru Letniego, budynku "Dresdener Bank",
- zła organizacja Urzędu Miasta pod względem jego funkcjonalności".

"Obserwujemy też niewłaściwe współdziałanie z organami administracji państwowej. Nie wobrażamy sobie, by istotne sprawy miasta wojewódzkiego można było rozwiązywać bez współpracy z wojewodą legnickim".

I wreszcie padają wnioski:

"Wyżej wymienione zarzuty są już wystarczającym powodem utraty mandatu zaufania, jakim obdarzyliśmy Prezydenta.

Jeżeli dodamy do tego kłamstwa oraz utajnianie i nie ujawnianie Radzie ważnych dla miasta problemów, mamy pełną ocenę etycznie - moralną sylwetki Prezydenta".

A konkrety?

- Dlaczego Prezydent zrezygnował z funkcji przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" we wrześniu, a nie tuż po objęciu stanowiska Prezydenta, czyli w czerwcu?

- Dlaczego Prezydent proponuje Radzie dwie kandydatury na stanowisko wiceprezydentów wiedząc, że przeciwko Jaroszowi i Lewańskiemu kontrola NIK przedstawiła zarzuty braku nadzoru i niegospodarności.

- Sprawa pomocy dla Rumunii.

- Sprawa Oddziału Wojewódzkiego Fundacji Obywatelskiej. Pań Pokrywka w celu uwiarygodnienia swoich działań posłużył się nazwiskiem pana Skoczylasa bez jego wiedzy i zgody.

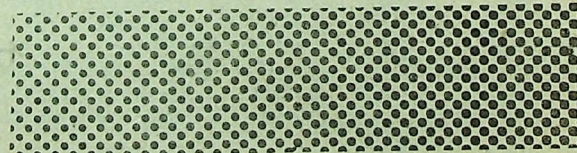
I w końcu:

"Uważamy, że przedstawione wyżej argumenty są wystarczające, aby stwierdzić, że Prezydent Pokrywka utracił zaufanie dużej grupy radnych i społeczeństwa, które ich wybrało. W imieniu grupy radnych, wnioskujemy o odwołanie Prezydenta Tadeusza Pokrywki, Wiceprezydentów Józefa Jarosza i Marka Lewańskiego".

W burzliwej dyskusji wziął udział m.in. radny Sagan: "Przekonał się wielokrotnie, że p. Pokrywka przeczy faktom. My mamy dokumenty, to nie chodzi o to, że są to pomówienia. Jeżeli ktoś staje naprzeciwko faktów i mówi, że to jest nieprawda, jeżeli są to pewne fakty, czarno na białym, a ktoś stwierdza - to wszystko nieprawda, wszyscy kłamią, tylko ja jeden mówię prawdę, to z tą osobą jest coś nie w porządku, delikatnie mówiąc".



Fot. Piotr Krzyżanowski



W tajnym głosowaniu radni odpowiedzieli na pytanie: "Czy jesteś za odwołaniem z funkcji członka Zarządu wymienionych niżej osób"

Wyniki były zaskoczeniem dla wielu radnych i obserwatorów: **Tadeusz Pokrywka:** za - 21, przeciw - 22, 1 głos nieważny; **Józef Jarosz:** za - 29, przeciw 15; **Marek Lewański:** za - 38, przeciw - 6; **E. Jaroszewicz:** za - 11, przeciw - 33; **R. Jaśkowski:** za - 20, przeciw - 24.

Wyniki wynikami. Pozostaje jednak wiele pytań bez odpowiedzi. Co było przyczyną kryzysu w miejskim parlamencie? Rozgrywki personalne, polityczne, czy zwykła ludzka zawiść? A może zarzuty były uzasadnione? Jeśli tak, to czemu nie trafiły np. do prokuratury celem wyjaśnienia? Jak będzie wyglądała dalsza praca Rady, skoro np. radny Kwitowski "nosi bardziej polskie nazwisko" niż radny Sobolewski? Czy wyniki głosowania zakończyły kampanię antyprezydencką? Pracownicy huty wiedzą coś na ten temat słuchając zakładowego radiowęzła. A my?

Jarek Ogrodnik

Druga strona medalu

Tadeusz Pokrywka - "Nieważne czy Pokrywka odchodzi czy nie. Rzecz w tym, w jakiej atmosferze ma odejść. Bo jeżeli ma odejść z pomówieniami, to wszystkie niedomówienia i niejasności powinny być wyjaśnione przez kompetentne organy."

Początkowo prezydent nie odpowiedział na zarzuty grupy radnych. Pozornie. Swoją wypowiedź rozpoczął od przedstawienia informacji pracy Zarządu Miasta w okresie 1990.06.21 - 1991.01.10. Spotkało się to z protestem radnego Sagana. W obronie Prezydenta stanął radny Sobolewski:

"Jeżeli mamy być radą demokratyczną, pozwólmy Prezydentowi przedstawić swoją obronę tak, jak uważa za stosowne. Nikt nie ograniczył p. Kwitowskiego w prezentowaniu swoich poglądów, chociaż zaskoczył wszystkich radnych, ponieważ prezentowane przez niego zarzuty mieszczą się na 1 stronie maszynopisu i są wyjątkowo ogólnikowe."

Informacje o pracy Zarządu zajęły 15 stron maszynopisu.

W dalszej części swojej wypowiedzi, Prezydent odpowiedział na pytania grupy radnych:

- W czerwcu KO podjął decyzję o zawieszeniu działalności. Rezygnację z funkcji przewodniczącego złożyłem we wrześniu, czyli po podjęciu działalności KO.

- Panowie Jarosz i Lewański zostali przez NIK oczyszczeni z zarzutów. Oba protokoły NIK zostały, na mój wniosek, skierowane przez Izbę Skarbową do Prokuratury celem wyjaśnienia. Prokuratura nie wniosła żadnych zastrzeżeń.

- Sprawa pomocy dla Rumunii to nie tylko sprawa Pokrywki, lecz także innych osób za nią odpowiedzialnych. Sprawa ta została wyjaśniona i zakończona.

- Dokumenty dotyczące Fundacji Obywatelskiej są w Warszawie i tam należy sprawdzić czy widnieje na nich podpis p. Skoczylasa czy nie.

- Współpraca między Urzędem Miejskim a Urzędem Wojewódzkim i Rejonowym jest normalna. Wszędzie są różnice interesów i spory tego typu pozostaną bez względu na osobę Prezydenta.

- Budynek "Dresdener Bank" pozostaje cały czas pod kontrolą administracji państwowej. Na zagospodarowanie Teatru Letniego została złożona oferta w "Rzeczypospolitej", niestety nie spotkała się z zainteresowaniem. Być może, budynkiem tym zainteresuje się WDK.

O losach Zarządu radni mieli zadecydować w tajnym głosowaniu. Głosowanie zostało poprzedzone długą, ponad dwugodziną dyskusją.

Radny Sobolewski:

"Jeżeli autorzy wystąpienia p. Kwitowskiego mają konkretne dowody przestępczej działalności Prezydenta, to jestem głęboko zaskoczony, że dotąd materiały te nie znalazły się w Prokuraturze. Dlaczego siedzieli cichutko? Od wielu miesięcy obserwuję na tej sali próby zawładnięcia opinią społeczną i stworzenia atmosfery tego typu, że wszyscy muszą myśleć jednakowo."

Radny Kwaśniak:

"Część zarzutów skierowanych pod adresem Prezydenta dotyczy całej rady. Sprawy Rumunii i Fundacji nie dotyczą działalności Prezydenta i Zarządu. Postawmy sprawy gospodarcze ponad politykę."

Radna Chrobak:

"Małżeństwo się rozpadło. Myślmy o dziecku. Naszym dzieckiem jest miasto i jego mieszkańcy."

Najciekawszym był jednak głos spoza Rady. Wystąpienie Józefa Janusa - przedstawiciela NSZZ "Solidarność" - zostało, jako jedyne, przyjęte burzliwymi oklaskami.

"Spójrzcie na to, co dzieje się w Chojnowie. Czy miasto to 24 osoby, czy 45 osób? Nie oszukujcie nas, ani tego miasta. Tutaj nie chodzi o dobro miasta, tutaj wciąż chodzi o politykę."

Co miały oznaczać jego słowa:

"Jest skandalem, by radny przychodził do nas i prosił, abym donosił na prezydenta. I to nie było 2 miesiące temu, tylko 4. To był wrzesień."

Jednym z zarzutów skierowanych pod adresem Prezydenta było to, że nie zajmuje się miastem, że wznosił się na poziom rozstrzygania problemów międzynarodowych. Czy praca w Stowarzyszeniu Gmin Gościńnych nie dotyczy losów tego miasta? A współpraca z Francuzami mająca na celu stworzenie wolnej strefy ekonomicznej w Legnicy, to tylko problem międzynarodowy?

O losach Prezydenta i pozostałych członków Zarządu zadecydowali radni.

Zdrada, mości panowie!

Noc pokryła już miasto. W bladym świetle ulicznych latarni ostatni legniczanin przemycali chyżo do żon, dzieci, kochanek, do domowego ciepła. Nawet policjanci uważali, by nie zburzyć zapadającej pod latarniami ciszy stukotem swoich butów. Wydawało się, że nikt i nic nie jest w stanie zakłócić leniwego spokoju leniwego miasta...

Tylko w Gmachu wrzało. Tylko Gmach tętnił życiem. A życie to wojna, to nieustanna walka, wyzwalająca w ludziach niesłychane rezerwy.

I w Gmachu trwała wojna. Inna wprawdzie, niż ta w Iraku, ale chwilami i tu grano na międzynarodowych strunach.

- W przeciwieństwie do mojego przedmówcy, noszę czysto polskie nazwisko i jestem z tego dumny - grzmiał wczorajszy Pretorianin, dziś jeden z liderów spisku przeciwko Cesarzowi.

Posadzony o żydowskie koligacje przedmówca nie dawał za wygraną. - Żądam dowodów - krzyczał.

Zanosilo się na to, że któryś pierwszej padnie, niżli da za wygraną. Szczęście na sali był znający się na medycynie Ricardo. Środkiem uspokajającym okazał się mikrofon. Żydowski upiór został przepędzony. Cesarz niezłomnie trwał na swoim miejscu, daleko od tronu. Tron zresztą wyniesiono, przyoblekano go nowym atłasem, dla nowego przywódcy.

Cesarza ogłoszono złodziejem, który utracił zaufanie. Uczynili to ci, którzy jeszcze przedwczoraj błagali go o wsparcie, całowali w dupę, by dostać się do dworu. Szpetne, ale prawdziwe. Prawdziwy raj dla zasiadających w ostatnich ławach Izby ludzi piora.

Ciężkie to zarzuty, o Neronie, któryś dla prywaty poświęcił szlachetny gorod Liegnitz! Marny twój los, marny los twojej rodziny! Już wszak przyboczna gwardia zbiera się wokół Samozwańców, już rozdzielono wszelkie stanowiska... Sekretarka parzy ci właśnie ostatnią kawę, którą wypijesz w swoim jeszcze gabinecie, zanim cię stąd nie powiozą. I to bynajmniej, nie w lektyce.

Na nic twoje wredne wynurzenia, żeś - jeśli już - nie sam winien złego. Żeś demokratycznie rządził, za przyzwoleniem Zarządu i wszystkich parlamentarzystów. Na nic wyliczniki zasług. Sprzeniewierzyłeś się, zmarnowałeś szansę, teraz wszystko będzie w zgodzie z etyką chrześcijańską. Precz z Roadem!

Klub Prawdziwych Chrześcijan wydał na ciebie wyrok. Podpisało go dwudziestu czterech, więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. Klub Prawdziwych Chrześcijan i Demokratów. O kant stołu potłuc można argumenty, wysuwane przez twych zdeprawowanych władzą popleczników! Z tyłu, w ławach zaciera już ręce. W której karczmie to opijamy?

Coś zrobił z pieniędzmi dla Rumunów, z milionami Funduszu Obywatelskiego? Twój skarbnik, a zwłaszcza mecenas, to nie są ludzie godni wysłuchania. Coś w życiorysach mają naćkane. Mówisz - szkoda, że nie ma prokuratora... Ja powiadom - gdyby był, to razem z szafotem.

Ciemno, pusto i smutno na ulicach Legnicy. Tylko w Gmachu wrze. Tylko Gmach tętni życiem. A życie to wojna, to nieustanna walka, wyzwalająca w ludziach niesłychane rezerwy.

- Wnoszę o przerwanie sesji, o wyznaczenie terminu siedmiu dni na obronę atakowanego i uzasadnienie prawidłowości przedstawianych mu zarzutów - mówi jeden z Wiernych.

- Wnoszę protest przeciwko wnioskowi o śmierć Cesarza - dodaje Inna. - Zastanawiam się co ja tu robię. Szanowna chrześcijańska demokracjo! Ja tu nie widzę ani chrześcijaństwa, ani demokracji!

Nie ciesz się, i tak przegrałeś. Nawet, gdy ważny przedstawiciel Regionu powie: Ludzie! Nie oszukujcie swego miasta! To jest rozgrywka polityczna, to czysty skandal.

Mówisz - nie chodzi o stołek, chodzi o styl. O styl odejścia. Nie zgadzasz się z niedomówieniami, posądzeniami. Tylko ty i twoi poplecznicy, którzy albo zaprzędal dusze, albo liczą na cud...

I wreszcie wnieśli urnę. I jeden za drugim, radni wrzucali do niej swoje głosy. Głosy za lub przeciw, ale był czas, by każdy skalkulował, kto mu się bardziej opłaca. Przy kim rozkwitną jego interesy. Nikt nie martwił się o elektorat. Bo i cóż to takiego?

I weszła na salę Wysoka Komisja z wynikami głosowania. Chadecja o czysto polskiej krwi nie miała złudzeń. Przecież wnioszek o odwołanie Cesarza podpisała większość radnych!

Przewodniczący zebrania, doktor Ricardo, spokojnym głosem obwieścił: 21:22! Dwadzieścia jeden za odejściem Cesarza, dwadzieścia dwa za jego dalszym rządzeniem!

W Gmachu na nowo zawrzało. A w miasto poszedł jadowity syk: zdrada mości panowie, zdrada!

A ktoś spokojnie z boku rzucił: za pierwszym razem miał dziewięciu wrogów, teraz już dwudziestu jeden. Do trzech razy sztuka...

Fawelczyk

NA FILMOWYM OLIMPIE



W pierwszej części tego filmu mogliśmy obejrzeć historię w najlepszym awanturczo-przygodowym stylu. Roztargniona autorka ekliwych romansów przeżywa nieprawdopodobną egzotyczną przygodę. "Miłość, szmaragd i krokodyl" łączy elementy rzadko egzystujące obok siebie - brawurową akcję na granicy prawdopodobieństwa, inteligentny, pełen dowcipu dialog z lekkością i czysto rozrywkowymi walorami. Część druga "Klejnot Nilu" posiada jeszcze jedną zaletę - sławny duet aktorski wznosi się w tym filmie na najwyższy poziom aktorskiego kunsztu. Kathleen Turner spotyka się na planie filmowym z Michaeliem Douglasem dość często. Gra Douglasa w filmie "Miłość, szmaragd i krokodyl" pozostawia jeszcze wiele do życzenia, w "Klejnocie Nilu" wygląda to już zupełnie inaczej. W całkiem innym tonie i konwencji prezentują się ci popularni aktorzy w "Wojnie róż" (1990), gdzie wcielają się w małżeńską parę, która od miłości przechodzi do nienawiści. Ponoć jest to niezapomniany koncert gry (sama niestety tego jeszcze nie sprawdziłam).

Kariera M. Douglasa rozwija się w zasadzie na naszych oczach, dopiero niedawno aktor ten dołączył do grona najwybitniejszych amerykańskich artystów, znalazł się wśród takich znakomitości jak Dustin Hoffman, Paul Newman, czy wreszcie jak jego ojciec, jeden z ostatnich "wielkich Hollywoodu". Rodzinnych więzów M. Douglasa pominąć nie można, jest on przecież synem samego Kirka Douglasa. Aby wyzłocić się z cienia sławy ojca, udowodnić własny talent i wartość, pracował Michael prawie 20 lat.

Po ukończeniu studiów aktorskich zadebiutował w kinie w 1969 r. Prawdziwą popularność zyskał dopiero rolą w serialu "Ulice San Francisco", emitowanym niedawno w naszej telewizji. Po czterech latach zrezygnował z pracy przy tym filmie jakby obawiając się łatwego zaszkladkowania, przyklepienia etykietyki dzielnego policjanta z telewizyjnego serialu. Michael Douglas próbuje zająć się czymś zupełnie innym - zostaje producentem. Poświęcił się całkowicie uruchomieniu realizacji "Lotu nad kukułczym gniazdem". Jego decyzjom zawdzięcza ten jeden z najślawniejszych filmów, taki a nie inny wizerunek. To Michael angażuje Formana jako reżysera i obsadza Jacka Nicholsona w roli głównej wbrew sugestiom swojego ojca. Sukces był

piorunujący - 5 Oskarów, M. Douglasa okrzyknięto genialnym producentem. Propozycje posypały się obficie, ale wszystkie zostały odrzucone. Michael poszedł własną drogą. Sam jako producent obsadził się w pastiszu kina przygodowego ("Miłość, szmaragd i krokodyl"). Potem jeden ciąg sukcesów - "Wall Street", "Fatalne zauroczenie", "Czarny deszcz". Za rolę w "Wall Street" dostaje Oscara, którego jego ojciec nie doczekał się nigdy. Michael Douglas kieruje się prosto ku Olimpowi hollywoodzkich gwiazd.

M.S.



FRYWOLNY WUJASZEK

"Przygody wuja Oswalda" wykształciły już rzeszę wielbicieli tego dżentelmena o specyficznych zainteresowaniach. Wszystkie przeżycia Oswalda obracają się wokół spraw seksu, rozumianych najszerzej. Książka "Cuda i dziwki" prezentuje opowiadania drukowane w Playboyu, z których dwa wracają do losów kochliwego wuja Oswalda, a pozostałe tematycznie niewiele odbiegają od tych dwóch. Pomimo tej monotematyczności jest w twórczości Roalda Dahla coś znie-

walającego - niezwykła lekkość i elegancja, pomimo omawiania rzeczy stanowiących często kulturalne tabu. Swoboda, dowcip, rozlegna potoczność narracji czynią z tych humoresek lekturę miłą i przyjemną. Warto sięgnąć po utwory Roalda Dahla aby się przyjrzeć z jaką pasją potrafi ten autor opowiadać o urokach erotyzmu. Polecam charakterystykę kobiet na podstawie ich dolnej wargi, która jest ponoć bardziej wymowna niż górna.

Te książki są do nabycia w prywatnej księgarni: Lubin, ul. Drzymały 1a.

MALINOWSKI POLECA
F. Paul Wilson: Twierdza. Przełożył Piotr W. Cholewa. Seria Horror. Amber. Poznań, 1990. Cena 11.500
Roald Dahl: Cuda i dziwki. Przełożył Andrzej Grabowski. Wydawnictwo GIG. Warszawa 1990.
Ursula K. Le Guin: Czarnoksiężnik z Archipelagu. Przełożył Stanisław Barańczak. Fantom Press. Gdańsk, 1990.



karnawał trwa...

... "mała czarna" zawsze modna

to

polecamy

CZWARTEK 24 I

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Zemsta" A. Fredro, g. 17.00

PIĄTEK 25 I

LEGNICA, BWA Czarna Galeria - malarstwo Stanisława Puchalika, Teatr Dramatyczny - "Zemsta" A. Fredro, g. 17.00

SOBOTA 26 I

LEGNICA, galeria OKNO - wystawa rysunków Roberta Szecówki, Dom Harcerza - gry i zabawy świetlicowe, g. 9.00, Teatr Dramatyczny - "Klub" D. Williamson, g. 18.00; kabaret aktorów STARA ŻABA, g. 20.00

NIEDZIELA 27 I

LUBIN, galeria "Jadwiga" - grafika Agaty i Leszka Różańskich, g. 11.00-18.00

LEGNICA, Teatr Dramatyczny - "Klub" D. Williamson, g. 18.00; kabaret aktorów STARA ŻABA, g. 20.00

PONIEDZIAŁEK 28 I

LEGNICA, Dom Harcerza - konkurs kolęd i pastorałek, g. 10.00, Biblioteka nr 2 (ul. Pomorska 56) - konkurs plastyczny pn. "Pali się", g. 11.00
LUBIN, DKZM - turniej brydżowy, g. 17.00

WTOREK 29 I

LEGNICA, Dom Harcerza - I Turniej Tenisa Stołowego, g. 9.00

ŚRODA 30 I

LEGNICA, Muzeum Miedzi - "Legnica. In ictu oculi", "Wyroby z brązu w pradziejach", g. 10.00-16.00, Dom Harcerza - konkurs plastyczny pn. "Zima", g. 10.00 dyskoteka dla młodzieży, g. 16.00, Biblioteka nr 7 (ul. Neptuna 7) - wycieczka najmłodszych czytelników do klubu "Skrzat", g. 12.00

24 STYCZNIA

Prognoza pogody

Deszcz i śnieg dla biednych, dla bogatych - też. W Legnicy ani deszczu, ani śniegu, choć błota nie zabraknie. Być może z tego właśnie powodu przewróci się jedna budana "manhattanie". Policja ma jednak na ten temat swoje zdanie. Sprawców - jak zwykle - nie udało się jeszcze ustalić.

Program I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
9.20 Domowe przedszkole
9.45 "Gliniarz i prokurator" (7) - serial krym. prod. USA
10.35 To się może przydać
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 O naturze rzeczy (2) - film dok.
12.30 Duchy zamków polskich: kochankowie z Dębna - film dok.
13.00 Fizyka - indukcja elektromagnetyczna
13.30 Spotkanie z literaturą - Leon Kruczkowski "Niemcy"
14.05 Agroszkola - nowe gatunki roślin jagodowych
14.30 Ziemia - nasza planeta - lodowce
15.05 Kim być? - program dla 15-latków
15.30 Stare miasto w Szanghaju - film dokumentalny prod. chińskiej
15.55 Program dnia
16.20 Dla młodych widzów: Kwant oraz film z serii: "O naturze rzeczy" (3)
17.15 Teleexpress
17.35 Spożyczenia - publicystyka międzynarodowa
18.00 10 minut
18.10 Ostatni powstaniec - film dok. Artura Janickiego
18.45 Magazyn Katolicki
19.15 Dobranoc - Psi żywot
19.30 Wiadomości
20.05 "Gliniarz i prokurator" (7) - serial kryminalny prod. USA - "Dusza i ciało"
20.55 Pegaz
21.25 Studio sport - mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym - solistki
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Interpelacje
23.50 Język angielski

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.00 Film fabularny
12.45 Program dnia
12.50 Przegląd prasy
13.00 Wrocław na antenie Dwójki
14.00 CNN - Headline News
14.15 Publicystyka
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 Magazyn krajów nadbałtyckich
17.00 Kosmopolak - film dokumentalny Beaty Postnikoff o Jacku Kaczmarskim
18.00 FAKTY
18.30 "Cudowne lata" - serial prod. USA (powt.)
19.00 Obserwator
19.30 Język niemiecki (12)
20.00 Studio sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Perły z lamusa: "Jestem zbiegiem" - film prod. USA
23.25 Sport
23.35 Rozmowy z Czesławem Miłoszem (9)
23.50 Komentarz dnia
23.55 CNN - Headline News

25 STYCZNIA

Program I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 "Dwaj bracia" film fabularny prod. włoskiej
11.10 Szkoła dla rodziców (gimnastyka dla dziecka)
11.55 Aktualności telegazety
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 "Było sobie życie" (7) - "Serce" serial animowany prod. franc.
12.30 "Powrót Tezeusza" - film dokumentalny o pracach polskich archeologów na Pafos
13.00 "Piknik na Wrotyczy" - film dokumentalny
13.30 Galerie świata - Ermitaż (8) - sztuka krajów wschodu
14.05 Agroszkola - komputer w gospodarstwie rolnym
14.30 Język angielski (20)
15.00 MEN informuje
15.05 "Ładowanie wyobraźni" - film dokumentalny o malarstwie Władysława Wałęgi
15.30 Szlakiem świętych rzek - "Z łona gór" - film dok. Szymona Wdowiaka
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video - top
16.20 Dla młodych widzów: Lizak
16.45 Dla dzieci: Ciuchcia
17.15 Teleexpress
17.35 Raport - przegląd wydarzeń międzynarodowych
18.00 10 minut
18.10 Odbicia (5) - serial TP
19.00 Od KAPITAŁU do kapitału
19.15 Dobranoc: "Bouli"
19.30 Wiadomości
20.05 "Dwaj bracia" (2) - film fab. prod. włoskiej
21.45 Studio sport - mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym - soliści
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Weekend w Jedyńce
23.15 Panorama światowego sportu
23.45 Haich Life - program rozrywkowy

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.10 Film fabularny
12.30 Film dokumentalny
12.50 "Crime story" (30) - serial prod. USA
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN - Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Czas akademicki - katolicki magazyn młodzieżowy
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 "W labiryncie" - serial TP
16.30 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
17.00 "Noce i dnie" (8) - "Czas miłości i czas śmierci" - serial TP
18.00 FAKTY
18.30 Program lokalny
19.00 Obserwator
19.20 - 21.30 Programy lokalne
21.30 Panorama dnia
21.45 "Crime story" (30) - serial prod. USA
22.35 Programy regionalne
22.55 Sport
23.05 Obrazy, słowa, dźwięki
0.05 Komentarz dnia
0.10 CNN - Headline News

26 STYCZNIA

Program I

- 7.00 Program dnia
7.05 Magazyn informacyjno-gospodarczy
7.50 Tydzień na działce
8.20 U Bauera - reportaż
8.35 Ziarno - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Wiatrak - magazyn dla dzieci i młodzieży, film z serii: "Było sobie życie" (7) - "Serce" - serial anim. prod. franc. oraz "Kto lepszy?" - film prod. szwedzkiej
10.40 "Na zdrowie" - magazyn rekreacyjny
11.00 "Ścisłe jawne" - wojkowy program publicystyczny
11.25 Wędrowniki dalekie i bliskie - na stokach i szczytach
12.00 Aktualności telegazety
12.05 Życie - magazyn ekologiczny
12.35 Video - top
13.05 Studio sport - koszykówka N. BA.
14.00 "U siebie" - magazyn mniejszości narodowych
14.30 Walt Disney przedstawia
16.00 Sztuka i my
16.25 "Cokolwiek uczyniliście..." - historia stowarzyszenia św. Wincentego - dokument fabularny prod. polskiej
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport - mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym (pary taneczne)
18.50 Z kamerą wśród zwierząt: dary
19.15 Dobranoc: "Opowiadania Muminków"
19.30 Wiadomości
20.05 "Kolor purpury" - film fabularny prod. USA, reż. Steven Spielberg
22.40 Kontra...punkt
23.05 Wiadomości wieczorne
23.20 Sportowa sobota - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
00.10 "Dom Sary" - film fabularny prod. polskiej

Program II

- 7.25 Kaliber - wojkowy magazyn publicystyczny
7.55 - 10.40 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.35 Tele - narty
9.05 Magazyn TV Śniadaniowej
9.15 Benny Hill - program rozrywkowy
9.45 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
10.45 "Cudowne lata" - serial prod. USA
11.05 W świecie ciszy - program dla niesłyszących
11.25 Program dnia
11.30 "Rodzina Brettów" (16) - serial prod. ang.
12.30 Zwierzęta świata - "Superczułe zmysły" (4) - super zapachy - serial prod. angielskiej
13.00 5-10-15 - pr. dla dzieci i młodzieży
14.00 "Kusza" (5) - "Spotkanie" - serial prod. USA
14.30 Reportaż
15.00 Magazyn "102"
15.30 W kontakcie z gwiazdami
16.30 "Strefa mroku" - serial prod. USA
17.00 Włodzimierz Wysocki - monolog
18.00 FAKTY
18.30 Benny Hill - program rozrywkowy
19.00 Obserwator
19.20 Antena "Dwójki"
19.30 Galeria Sulmín
20.00 Koncert WOSPRITV pod dyktando Tadeusza Strugały z udziałem amerykańskiego skrzypka Marka Kapłana
21.00 Co czytać?
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę - ksiądz Janusz Pasierb
21.50 Wieczór z Wysockim
22.50 "Rodzina Brettów" (16) - serial prod. angielskiej
23.40 Komentarz dnia
23.45 CNN - Headline News

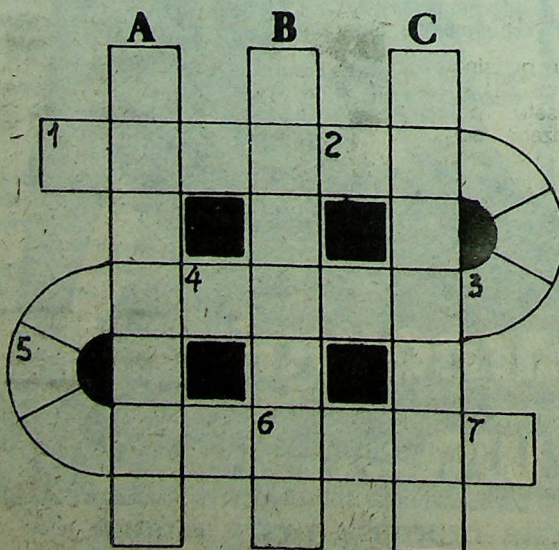
27 STYCZNIA

Program I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarsku
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: bezpieczna zatonie
10.35 "Przerwana cisza" - "Walka o przetrwanie" - serial przyrodniczy prod. hiszpańskiej
11.05 Notowania, czyli się oplaca rolnikowi
11.30 Do końca roku - program wojskowy
11.55 Telewizyjny koncert
12.40 Teatr dla dzieci: Władimir Masłow - "Słoneczny zajacek"
13.30 Agromarket
14.00 Magazyn Morze
14.20 "Pieprz i wanilia" wiatrem przez świat "Wielkie przygody małej trycy"
15.05 Wokół wielkiej stacji
15.55 Studio sport - mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym
16.50 Telewizjer
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport - mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym (pokazy)
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: Chip i Dale (5)
19.30 Wiadomości
20.05 "Kancelerz" (1) - serial TP
21.05 7 dni - świat
21.35 Sportowa niedziela
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 Anno Domini (19) (1) - przegląd wydarzeń muzycznych

Program II

- 7.25 Powitanie
7.30 Panorama dnia
7.40 Przegląd tygodnia dla niesłyszących
8.15 Film dla niesłyszących: "Kancelerz" (1) - serial TP
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Program lokalny
10.00 CNN - Headline News
10.15 Z Wojciechem Kłosem o muzyce - muzyka filmowa
10.45 Wspomnienie o Edzie Lassek
11.20 Reportaż
11.45 Express Dimanche
12.00 Program dnia
12.05 Polska Kronika Filmowa
12.15 "Półki się znów nie spotkamy" (3) - serial prod. ang.
13.10 100 pytań o...
13.50 Maciej Niesiołowski - Z batutą i z humorem
14.10 Kino familijne: "Rodajny strumień" (2) - serial prod. australijskiej
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni: "Bezkresna podróż" (2) - film prod. angielskiej
16.00 Kabareton
17.00 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
17.30 Blżej świat - przegląd telewizji satelitarnej
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Tradycyjnie jesienią w Kowarach - relacja z międzynarodowych spotkań artystów tkaczy
20.00 Goście Agnieszki Duczmal
21.00 Wrocław na antenie "Dwójki"
21.30 Panorama dnia
21.45 "Półki się znów nie spotkamy" (3) - serial prod. ang.
22.40 Uśmiech z Galicji
23.10 Śpiewa Stanisław Celiński
23.40 Komentarz dnia
23.45 CNN - Headline News
00.00 Program na niedzielę
00.05 Akademia wiersza



KRZYŻÓWKA

Wężykowato:

- 1-2. nakrętka
2-3. artystyczna tkanina ścienna produkowana w mieście o tej samej nazwie
3-4. arabski władca
4-5. hrabstwo w Anglii
5-6. Jerzy, aktor scen krakowskich
6-6. opera Verdiego

Pionowo:

- A,B,C - monety średniowieczne - angielska, austriacka, portugalska.

Rozwiązanie za tydzień

Kolor purpury

Jest to pierwszy "poważny" film cudotwórcy amerykańskiego kina - Stevena Spielberga. W tym obrazie mistrz szybkiej akcji, czystej rozrywki i efektów specjalnych odchodzi od swoich zainteresowań. Impulsem do tej decyzji była powieść znanej feministki Alice Walker, o tym samym tytule (skądinąd źle w Polsce tłumaczonym - powinno być "Kolor fioleto"), która zafascynowała sławnego reżysera. Zafascynowała tak bardzo, że stworzył kameralny film pełen ciepła, spokoju i mądrości.

Akcja toczy się na amerykańskim Południu, w kręgu murzyńskiej subkultury. Panuje tu ścisły patriarchat, a kobiety spychane są do ról najbardziej podrzędnych. Dzięki niezwykłym osobowościom bohaterów, pierwiastek żeński powoli przekształca ten świat w rzeczywistość harmonijną, przepelnioną miłością i szczęściem. I pomyśleć, że nakręcił to wirtuoz kinowej techniki. Wiele aktorskich kreacji, m.in. znana z "Rozmów bez sekretów", Oprah Winfrey.

(ska)

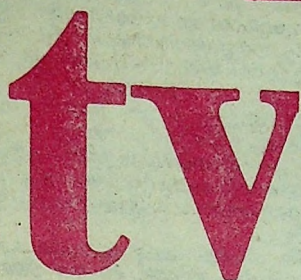
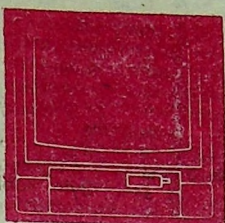


Program I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem - co mamy z Unii
7.55 Po gospodarsku - magazyn spraw wiejskich
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Teleranek oraz film z serii "Niebezpieczna zatoka" - serial prod. kanadyjskiej
10.35 "Przerwana cisza" (8) - "Walka o przetrwanie" - serial przyrodniczy prod. hiszpańskiej
11.05 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.30 Do końca roku - program wojskowy
11.55 Telewizyjny koncert zyczeń
12.40 Teatr dla dzieci: Władimir Masłow - "Słoneczny zajaczek"
13.30 Agromarket
14.00 Magazyn Morze
14.20 "Pieprz i wanilia" - Z wiatrem przez świat "Wielkie przygody małej Patrycji"
15.05 Wokół wielkiej sceny
15.55 Studio sport - mistrzostwa Europy w tyżniarstwie figurowym
16.50 Telewizjer
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport - mistrzostwa Europy w tyżniarstwie figurowym (pokazy)
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: Chip i Dale (5)
19.30 Wiadomości
20.05 "Kancierz" (1) - serial TP
21.05 7 dni - świat
21.35 Sportowa niedziela
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 Anno Domini 1993 (1) - przegląd wydarzeń muzycznych

Program II

- 7.25 Powitanie
7.30 Panorama dnia
7.40 Przegląd tygodnia (i dla niesłyszących)
8.15 Film dla niesłyszących: "Kancierz" (1) - serial TP
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Program lokalny
10.00 CNN - Headline News
10.15 Z Wojciechem Kilar o muzyce - muzyka filmowa
10.45 Wspomnienie o Ewie Lassek
11.20 Reportaż
11.45 Express Dimanche
12.00 Program dnia
12.05 Polska Kronika Filmowa
12.15 "Póki się znów nie spotkamy" (3) - serial prod. ang.
13.10 100 pytań do...
13.50 Maciej Niesiołowski - Z batutą i z humorem
14.10 Kino familijne: "Złodajny strumień" (2) - serial prod. australijskiej
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni: "Bezczesna podróż" (2) - film dok. prod. angielskiej
16.00 Kabareton
17.00 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
17.30 Blżej świata - przegląd telewizji satelitarnych
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Tradycyjnie jesienią w Kowarach - relacja z międzynarodowych spotkań artystów tkaczy
20.00 Goście Agnieszki Duczmal
21.00 Wrocław na antenie "Dwójki"
21.30 Panorama dnia
21.45 "Póki się znów nie spotkamy" (3) - serial prod. ang.
22.40 Uśmiech z Galijsji
23.10 Śpiewa Stanisław Celińska
23.40 Komentarz dnia
23.45 CNN - Headline News
00.00 Program na poniedziałek
00.05 Akademia wiersza



Program I

- 14.40 Aktualności telegazety
14.45 Uniwersytet nauczycielski - nieobecne dyskursy - temat czwarty
15.10 Program dnia
15.15 Wiadomości popołudniowe
15.25 "Robin Hood" (1) - "Robin Hood i czarodziej" - serial prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.30 Encyklopedia II wojny światowej
17.55 Spotkanie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z przedstawicielami korpusu dyplomatycznego
18.15 "Czarne chmury" (4) - serial TP
19.15 Dobranoc: "Przygody Bolka i Lolka"
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji - nasza klasika: Witold Gombrowicz - "Ferdynand"
22.20 W Sejmie i Senacie
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
23.45 Język niemiecki (13)

Program II

- 13.30 Powitanie
13.35 Przegląd prasy
13.45 Antena "Dwójki"
14.00 CNN - Headline News
14.15 "Capital City" (4) - serial prod. ang.
15.00 Konkurs 5 milionów
16.00 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
16.30 Wzdrzanie z Gdańska - program publicystyczny
16.45 Ojczyzna - polszczyzna - na Zaozlu
17.00 "Złoty żuk" - film fab. prod. USA
18.00 FAKTY
18.30 Przegląd PKF
19.00 Obserwator
19.20 Antena "Dwójki" proponuje
19.30 Język angielski (13)
20.00 Wielki Koncert dla Litwy z Teatru Wielkiego w Warszawie
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 "Capital City" (4) - serial prod. ang.
22.45 Studio im. Andrzeja Munka - blżej do Europy
23.45 Komentarz dnia
23.50 CNN - Headline News

Program I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Teleferie
10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (1) - "Dlaczego panią Ciszewską biorą diabli?" - serial TP
10.25 "Koniec starych czasów" - komedia produkcji czeskosłowackiej
11.55 Aktualności telegazety
15.50 Program dnia
15.55 Wiadomości popołudniowe
16.05 Video - top
16.15 "Robin Hood" (2) - "Czarownica z Elsdon" - serial prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.35 10 minut
17.45 Portrety - według Mrożka film dok. Ignacego Szczepańskiego i Jerzego Kohata
18.45 Spin
19.15 Dobranoc: "Hej Bun Bu"
19.30 Wiadomości
20.05 "Koniec starych czasów" - komedia prod. czeskosłowackiej
21.40 Teraz - tygodnik gospodarczy
22.15 Wiadomości wieczorne
22.30 "Feliks Dzierżyński - wspomnienia" - film dok.
23.55 Język francuski (11)

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Program dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.00 Z ziemi polskiej - karabin, kilof i książka - film dok. Andrzeja Chiczewskiego
12.00 "Trzeci w piątym rzędzie" - film fab. prod. radz.
13.15 Program dnia
13.20 Przegląd prasy
13.30 Dookoła świata - W Barcelonie i nie tylko
14.00 CNN - Headline News
14.15 Ekostres - korek - magazyn ekologiczny
14.45 Z wiatrem i pod wiatr - magazyn żeglarski
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 W kontakcie ze światem
17.00 "Wielki kryzys" (1) - "Lata Hoovera" - serial dok. prod. angielskiej, reż. Paul O'dell
18.00 FAKTY
18.30 Modlitwa wieczorna z kościoła św. Mikołaja w Lesznie
19.00 Obserwator
19.30 Język angielski
20.00 Wrocław na antenie "Dwójki"
21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Non Stop Kolor - "Mur" - film muzyczny prod. angielskiej
23.30 Teatr czyli świat - z Adamem Hanuszkiewiczem rozmawia Andrzej Żurowski
00.00 Komentarz dnia
00.05 CNN - Headline News

Program I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Teleferie
10.00 Kino Teleferii: "Dom na głowie" (2) - serial TP
10.25 "Dynastia" - serial prod. USA
11.15 Przyjemne z pożytecznym
11.35 Aktualności telegazety
15.20 Uniwersytet nauczycielski - edukacja demokratyczna
15.50 Program dnia
15.55 Wiadomości popołudniowe
16.05 Vido - top
16.15 "Robin Hood" (3) - "Siedmiu biednych rycerzy" - serial prod. ang.
17.15 Teleexpress
17.35 System - publicystyka międzynarodowa
18.00 10 minut
18.10 Klinika zdrowego człowieka - nowotwory sutka
18.30 Trzy kwadransy - magazyn reporterów
19.15 Dobranoc: "Wodnik Szuwarek i jego staw"
19.30 Wiadomości
20.05 "Dynastia" - serial prod. USA
20.55 Studio sport - mistrzostwa świata w narciarstwie alpejskim
21.35 Okruchy nadziei - reportaż
22.10 Wiadomości wieczorne
22.25 Rozmowy z Nikodemem
23.00 Język angielski (13)

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN - Headline News
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej
11.15 "Przed samym sobą" (2) - film fabularny prod. radzieckiej
12.25 Film dokumentalny
13.10 Magazyn narciarski
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN - Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Poznań na antenie "Dwójki"
15.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
16.00 Kontakt - w kontakcie z przygodą
17.10 "Przychodnia wszelkich dolegliwości" (8) - "Na dobre i na złe" - serial prod. angielskiej
18.00 FAKTY
18.30 "M.A.S.H." - serial prod. USA
19.00 Obserwator
19.30 Język francuski (11)
20.00 Ze wszystkich stron - "Ludzie prawdy - spotkanie pierwsze", reportaż Tadeusza Kraski
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 "W labiryncie" - serial TP
22.25 997 - kronika kryminalna
22.55 Rozgrzeszenie... - reportaż Wł. Jakubowskiego
23.25 Komentarz dnia
23.30 CNN - Headline News

ROMANS
GWIAZDY

CNN w tych gorących dniach gości w naszych domach częściej niż zwykle. Cable News Network, 24-godzinny program informacyjny rozpoczął nadawanie 1 czerwca 1980 roku. Jego twórcą i szefem jest Ted Turner. Zaczynał jako szef działu księgowości, ale szybko związał się z telewizją zakupując niezależną stację Channel 17 z Atlanty. Jego marzeniem stało się powołanie do życia telewizyjnej superstacji nadającej przez sygnał do sieci kablowej przez satelitę.

CNN było na początku przedsięwzięciem deficytowym, ale już dwa lata temu Turner zarobił 85 mln, a w roku ubiegłym - 134 mln dolarów.

Nie ma informacji, która nie pojawiłaby się w serwisach CNN, no może oprócz jednej. Nie nadano informacji o romansie szefa z samą Jane Fondą, a jest to przecież romans sezonu.



Rodzina Lancel

W sześciu godzinnych odcinkach, widzowie mogą zapoznać się z losami rodziny de Lancel wywodzącej się ze środowiska francuskich producentów szampa. Serial "Póki się znów nie spotkamy" stanowi ekranizację bestselleru Judith Krantz, której proza gości w telewizji często i z dużym powodzeniem. Adaptacją tej opowieści o życiu wyższych sfer zajęli się Anglicy.

Akcja serialu rozpoczyna się przed I wojną aby objąć okres międzywojenny i II wojnę światową. W rodzinie Lancel pojawiają się mezalianse, zamorskie kariery, kolaboracja, czyli interesujących komplikacji nie zabraknie.



udotwórcy
ga. W tym
ki i efektów
teresowań.
nej feminis-
tadnad złe
lor fioletu"),
Zafascyno-
film pełen

Poludniu,
u ścisły pa-
najbardziej
powośćiom
ształca ten
elnioną mi-
ł to wirtuoz
m.in. znana

(ska)

TV SAT

CZWARTEK 24 I

FILM NET

7.00 Hail! Hail! Rock'N'Roll, 9.00 Great McGonagall, 11.00 Voice in the Night, 13.00 Return of the Rebeles, 15.00 Voyager from the Unknown, 17.00 Summer School, 19.00 Lethal Weapon, 21.00 Quicker Than the Eye, 23.00 Monkey Shines - An Experiment in Fear, 1.00 Inadmissible Evidence, 3.00 Hellcamp, 5.00 Up the Academy

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Bilard - turniej mistrzów, 12.00 Tenis ziemny - turniej w Australii (kobiety), 14.00 Magazyn narciarski, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Mobil Motor Sport News, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Sport na świecie, 0.00 Łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa Europy, 1.00 Wiadomości Eurosportu

RTL PLUS

9.30 Film fabularny, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i piękny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Duck Roger - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Jump Street - serial, 20.15 Die Football - Prinzessin - komedia USA, 21.45 Aktualności, 22.45 Countryman - jamański film fab., 0.30 Tote Engle luegen nicht - thriller USA

PIĄTEK 25 I

FILM NET

7.00 Voyager from the Unknown, 9.00 Summer School, 11.00 The Fall of the Roman Empire, 13.00 Zelig, 15.00 Biloxi Blues, 17.00 For Keeps, 19.00 Cherry 2000, 21.00 Road Raiders, 23.00 Murder by Night, 1.00 Five Corners, 3.00 Friends of Eddie Coyle, 5.00 Der Tiefstapler

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Bilard - turniej mistrzów, 12.00 Zjazd kobiet do kombinacji w Saalbach, 14.00 Turniej tenisowy kobiet w Australii, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Sport special, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa świata, 0.30 Zjazd kobiet w Saalbach, 2.30 Wiadomości Eurosportu

RTL PLUS

9.30 Film fabularny, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i piękny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Reporter des Verbrechens - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Die Himmelhunde von Boragora - serial, 20.10 Jagd auf den Kinomörder - kryminał USA, 22.40 Aktualności, 23.45 Teenager lieben heiss - włoski film erotyczny

SOBOTA 26 I

FILM NET

7.00 The Inspector General, 9.00 Napoleon and Samantha, 11.00 Showdown, 13.00 Moonwalker, 15.00 Wicked Step-mother, 16.45 Rain Man, 19.15 The Experts, 21.00 Colors, 23.00 Member's Choice, 1.00 Night Club Special, 3.00 Plan 9 from Outer Space, 5.00 Nobody's Fool

EUROSPORT

9.00 Wesola kompania - programy dla dzieci, 10.00 Surfing, 10.30 Mobil Motor Sport News, 11.00 Transmisja z: - zjazdu kobiet w Saalbach, - pucharu świata w łyżwiarstwie szybkim, - turnieju tenisowego w Australii, - żeglarska, 15.00 Bilard - turniej mistrzów, 19.00 Kolarstwo - sześciodniówka w Bremie, 20.00 Bilard - turniej mistrzów, 23.00 Wrestling, 0.30 łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa Europy, 2.00 Zjazd kobiet w Saalbach

RTL PLUS

8.00 Konfetti - program dla dzieci, 9.35 Klock - dziecięcy show, 10.10 Holidays aus Rom, 10.35 Die Jetsons - serial, 11.00 Pif und Hercule - serial, 11.15 Marvel Universum - serial, 12.35 He Man - serial, 13.00 C.O.P.S. - serial, 13.25 Teenage Mutant Hero Turtles - serial, 13.50 Ragazzi - magazyn młodzieżowy, 14.20 Sierra - serial, 15.10 Dakari - serial, 16.05 Lassie - serial, 16.25 Katts and Dog - serial, 16.55 Autostrada do nieba - serial, 17.45 Cudowne lata - serial, 18.10 Nowości kina, 18.45 Aktualności, 19.00 Film fabularny, 20.15 Die Feuerwalze, 22.00 Alles Nichts Oder?! - show, 23.30 Sex mit den Sternen - erotyczny film USA, 0.30 Sexy Follies, 1.00 Was sehe ich..., was sehe ich! - komedia holenderska

NIEDZIELA 27 I

FILM NET

7.00 Elfie, 9.00 Davy Crockett and the River Pirates, 11.00 Bob Le Flambeur, 13.00 Permanent Record, 15.00 Benji the Hunted, 17.00 Stand by Me, 19.00 The Sicilian, 21.00 A Cry in the Dark, 23.00 The Presidio, 1.00 Pit and the Pendulum, 3.00 Tropical Snow, 5.00 Endless Night

EUROSPORT

8.30 Wesola kompania - program dla dzieci, 10.00 Sport na świecie, 11.00 Koszykówka - puchar Europy mężczyzn, 12.00 Transmisja z: - zjazdu mężczyzn w Hinterglemm, - pucharu świata w łyżwiarstwie szybkim, - mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie szybkim (gala), - tenisowego turnieju kobiet w Australii, 19.00 International Motor Sport, 20.00 Narty wodne - puchar świata, 21.00 Łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa Europy (gala), 22.30 Zjazd mężczyzn w Hinterglemm, 23.30 Łyżwiarstwo szybkie - puchar świata mężczyzn, 0.30 Tenisowy turniej mężczyzn w Australii

RTL PLUS

8.00 Li-La-Launebaer - serial dla dzieci, 9.30 Film rysunkowy, 9.40 Film dla młodzieży, 11.00 Film fabularny, 12.30 Klask a la carte, 13.00 Seriale dla młodzieży, 14.20 Wywiad z Peterem Krausem, 14.30 Schlagparade 1961 - muzyczny film RFN, 16.00 Banditen der Autobahn - film fab. RFN, 17.45 Kilometr 330 - muzyka country, 18.45 Aktualności, 19.10 Dzień jak żaden inny - quiz podróżniczy, 20.15 Agent auf Kanal D - szpiegowski film USA, 21.45 Spiegeln TV, 22.15 Prime Time - show, 22.35 Chefart Dr Westphal - serial, 23.35 Przeciw mafii - serial, 0.10 Nachts wenn das Blut gefriert - serial, 0.35 Strefa mroku - serial

PONIEDZIAŁEK 28 I

FILM NET

7.00 Nutcracker, 7.30 Wild Swans, 9.00 The Bad News Bears Goes to Japan, 11.00 Mr Forbush and the Penguins, 13.00 A Cry in the Dark, 15.00 The Presidio, 17.00 Judge Priest, 19.00 Monkey Shines - An Experiment in Fear, 21.00 Hail! Hail! Rock'N'Roll, 23.00 Highlander, 1.00 B.L. Stryker - Blind Chess, 3.00 Vrijdag, 5.00 Braddock - Missing in Action III

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Jeździectwo - skoki, 10.00 Kolarstwo - sześciodniówka w Bremie, 11.00 Narty wodne, 12.00 Zjazd mężczyzn do kombinacji w Hinterglemm, 14.00 Tenis ziemny - turniej kobiet w Australii, 15.30 Czas dla zdrowia, 16.00 Siatkówka - turniej w Brukseli, 17.00 Koszykówka - puchar Europy mężczyzn, 18.00 Wyścig motorówek, 19.00 Jet Ski, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Big Wheels, 21.00 Hokej na lodzie - liga NHL, 22.00 Amerykańska koszykówka akademicka, 23.00 Zjazd mężczyzn do kombinacji w Hinterglemm, 0.00 Wiadomości Eurosportu, 0.30 Tenis ziemny: mecz Europa - USA (kobiety)

RTL PLUS

9.30 Das Netz - thriller USA, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i piękny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Kampstern Galactica - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.15 Mini Playback Show, 20.15 Piłkarska gala, 21.10 Partygirl - kryminał USA, 22.00 Mord ist ich Hobby - serial, 22.50 Magazyn kulturalny, 23.20 Aktualności, 23.30 Playboy Late Night, 0.30 Anfaengergrueck - erotyczny film USA

WTOREK 29 I

FILM NET

7.00 Der Schimmeireiter, 9.00 Choppy und die icicle Queen in Cooland, 11.00 The Fabulous Dorseys, 13.00 Cherry 2000, 15.00 Highlander, 17.00 B.L. Stryker - Blind Chess, 19.00 The Accused, 21.00 Surrender, 23.00 Nightmare on Elm Street 3-A Dream Warriors, 1.00 Lethal Weapon, 3.00 For Keeps, 5.00 Hellcamp

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Hokej na lodzie - liga NHL, 10.00 Amerykańska koszykówka akademicka, 11.00 Wyścigi motorówek, 12.00 Supergigant kobiet w Hinterglemm, 14.00 Tenis ziemny - turniej mężczyzn w Adelajdzie, 15.30 Czas dla zdrowia, 16.00 Siatkówka - turniej w Brukseli, 17.00 Golf, 18.00 Amerykański football, 19.00 Hiszpańskie gole, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Wrestling, 21.00 Boks, 22.00 Supergigant kobiet w Hinterglemm, 23.00 Żużel w hali, 0.00 Wiadomości Eurosportu, 0.30 Tenis ziemny: mecz Europa - USA (kobiety)

RTL PLUS

9.10 Seriale, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i piękny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Ihr Auftritt Al Mundy - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.00 Knight Rider - serial, 19.55 Starke Zeinten - serial, 20.15 Liebe, Maedchen und Soldaten - komedia austriacka, 21.35 Der Boss - serial, 0.00 Jede Nacht zaehlt - komedia USA

ŚRODA 30 I

FILM NET

7.00 Alcapator, 9.00 El Cid, 13.00 For Keeps, 15.00 Like Father Like Son, 17.00 Lethal Weapon, 19.00 Moonwalker, 21.00 Columbo - Sex and the Married Detective, 23.00 Five Corners, 1.00 Night Club Special, 3.00 Road Raiders, 5.00 Quicker Than the Eye

EUROSPORT

8.30 Czas dla zdrowia, 9.00 Siatkówka - turniej w Brukseli, 10.00 Słalom mężczyzn do kombinacji w Hinterglemm, 11.30 Bobsleje - puchar świata, 12.30 Słalom mężczyzn w Hinterglemm, 14.00 Łyżwiarstwo figurowe - mistrzostwa Europy, 15.30 Czas dla zdrowia, 16.00 Siatkówka - turniej w Brukseli, 17.00 Tenis ziemny - turniej mężczyzn w Australii, 19.00 Mistrzowie cyrku, 19.30 Wiadomości Eurosportu, 20.00 Sport na świecie, 21.00 Magazyn narciarski, 22.00 Boks, 23.00 Narciarski puchar świata, 0.00 Wiadomości Eurosportu, 0.30 Tenis ziemny: mecz Europa - USA (kobiety)

RTL PLUS

9.30 Film fabularny, 11.00 Telebutik, 11.25 Riskant, 12.00 Der Preis ist heiss - quiz, 12.35 Dezerat M - serial, 13.00 Bogaty i piękny - serial, 13.20 Klan z Kalifornii - serial, 14.10 Historia Springfieldów - serial, 14.50 Die wilde Rose - serial, 15.35 Aktualności, 15.50 Chips - serial, 16.40 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Człowiek za 6 milionów dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.20 Das A-Team - serial, 20.15 Film fabularny, 22.10 Stern TV, 22.40 Aktualności, 23.00 Der Kurier - thriller irlandzki

W poszukiwaniu intymności

czyli gdzie cudzołóżcy w Legnicy

Z pewnymi obawami zasiadam do pisania tego tekstu. Nie dlatego abyśmy wątpli w tzw. "społeczną nośność tematu". Natomiast targając mną liczną wątpliwości natury moralnej. Jednakże z drugiej strony uważam, iż mogę w tym "temacie" zdobyć się na obiektywizm - nie pozostając bowiem w związku małżeńskim (na razie), co pozwoli uniknąć emocjonalnego podejsia do sprawy.

Pewna moja znajoma, "duża dziewczyna", jak sama o sobie mówi, rozróżnia zdradę fizyczną i psychiczną (emocjonalną). Tej drugiej można dopuścić się wszędzie. Przede wszystkim jednak - w kawiarniach. Tę ośrodek życia towarzyskiego cieszą się dużym wzięciem. Równie wielkim jak serwowana tam kawa. Jednak nie potrafię powstrzymać się od komentarza, że to co się tam pije, nie jest tym, co rozumie się pod pojęciem kawy. Zdać się, że nie jest ona parzona lecz gotowana i to tak długo, aż aromat zupełnie się ulotni. Można więc powiedzieć, że do sporządzania tego osobliwego napoju nie używają tu ziaren kawy, lecz palonej fasoli lub jeszcze czegoś gorszego. Stop. Rozpędziłem się. Nie będę już reklamował legnickich kawiarni, gdyż będą przeludnione, a ja ze swoją wybranką nie będę miał gdzie poplirtować. I właśnie w tym miejscu powstaje dylemat, gdzie?

Za ekskluzywną uchodzi kawiarnia w hotelu "Cuprum". Sądę jednak, że ma dwa mankamenty. Po pierwsze - drożyzna, po drugie - jest to najbardziej publiczne z publicznych miejsc w Legnicy. Trudno więc zachować incognito będące nieodłącznym życzeniem cudzołóżców.

W "Ratuszowej" i "Wuzetce" sytuacja trochę lepsza (taniej), ale za to sporo rozhałasowanych małoląt i ciemno od dymu z papierosów. Poszukując dalej intymności - idealnym wręcz miejscem wydaje się kawiarenka w KMPIK-u. Przede wszystkim jest położona w centrum miasta, i tania. Następną zaletą jest dyskretne oświetlenie (właściwie panuje tam nastrojowy półmrok). Ale najważniejszym faktem jest to, że bywa tam zawsze mało ludzi. Dyskrekcja więc zapewniona. Można jeszcze w "Parkowej", której jedyną zaletą jest jej usytuowanie na uboczu. Innych plusów raczej trudno się doszukać, chyba że spotkanie odbywa się w godzinach pracy i żadna z położonych w śródmieściu kawiarni nie może być brana pod uwagę.



Znaleźć w Legnicy miejsce do cudzołóstwa fizycznego jest trudniej. W tej mierze obowiązuje żelazna zasada - nigdy we własnym domu. Dotyczy to obojga partnerów. Odstępstwa od tej reguły prowadzą do zdarzeń będących natchnieniem dla licznych satyryków. Teoretycznie jest kilka możliwych rozwiązań: wynająć mieszkanie, pójść do hotelu, poprosić przyjaciela (przyjaciółkę) o udostępnienie mieszkania.

Korzystanie z samochodu skłonny jestem uważać za przejaw niezwykłego samozaparcia i poświęcenia lub gwałtownej potrzeby. W praktyce rzecz ma się o wiele gorzej. Najpierw hotel. Po pierwsze - w mieście jest tylko jeden. Po drugie - nie wynajmują już tam pokoi na godziny, chyba że dla przedsiębiorstw na "negocjacje". Po trzecie - doba zaczynająca się o godz. 14 kosztuje 400 tys. zł. Z drugiej jednak strony, cena może być obniżona do 80 tys. zł (bliższe informacje w recepcji). Mogą być jeszcze trudności formalne, gdyż osoby zameldowane na stałe w Legnicy nie mogą wynająć pokoju. Ale wiadomo - Polak potrafi. Po czym, już w pokoju, można oddać się rozkoszom cudzołóstwa.

Wynajęcie mieszkania nie proponuję. Koszty ogromne. Lecz w zamian rekompensata - całkowity komfort i dyskrecja. Jak widać, ceregieli co niemiara. Jednakże nie należy zapominać, że niektóre partnerki (partnerzy) mogą być warte takiego zachodu. Reasumując, wydaje się, iż najkorzystniejszym rozwiązaniem jest pomoc wyrozumiałego kolegi (koleżanki). W tej kwestii prawdziwy przyjaciel to skarb.

ZB

P.S. Proszę nie uważać mnie za faceta żądnego przygód. Ja tylko mam śmiałość napisać to, o czym każdy (no, może prawie każdy) myśli.

Kto "załatwił" Połońskiego?

Publicysta "Konkretów", Zbigniew Jakubowski twierdzi, w ostatnim numerze swego pisma, że Wojtek Butrym, znany działacz sekcji piłki ręcznej Miedzi. Indagowany "na okoliczność" Wojciech B., ani nie potwierdził, ani nie zdementował tej wieści. Podkreślił tylko, że decyzję o zwolnieniu trenera podjął Zarząd. Czy Siemiona pozostały w archiwum klubu.

Dziękujemy!

Skoro już jesteśmy przy piłce ręcznej - chcieliśmy serdecznie podziękować zawodnikom Miedzi za kartkę z pozdrowieniami ze zgrupowania w Wągrowcu, gdzie "ładowali akumulatory" pod nadzorem Zbigniewa Rutki. Co kultura, to kultura. Kopacze nie są tak skłonni do pozdrawiania pismaków. A może ich autografy są zbyt cenne?

Podpisy szczypiornistów są dla nas sympatyczną pamiątką. Przy okazji zauważyliśmy brak Rosjan. Go home?

W butach do salonu

Publicysta "Słowa Polskiego", Maciej Bilewicz wytknął chamstwo działaczom lubińskiego Zagłębia. Ponoć wleźli w butach do salonu. Salon jest oczywiście w Śląsku Wrocław, a prowincjusze wtargnęli tam, by wypożyczyć piłkarza Górę. Z treści felietonu "Lewym prostym" wynika, że chamstwo lubianin polegało na... skromnej zawartości czarnej walizeczki. Oto bowiem, jak Góra z Tęsiorowskim walczyli o szmal we własnym klubie:

"Miliony, ba dziesiątki, a nawet setki fruwały w powietrzu. Najpierw było duże wrażenie, później zniecierpliwienie, a nawet zdziwienie, że gracze Śląska nie sięgają po nie (...). Klub zaproponował każdemu za podpisanie półtorarocznych kontraktów po 270 milionów złotych. Góra i Tęsiorowski nie powiedzieli: tak!...

No i co? Trzeba wiedzieć z czym się idzie do salonu gry.

Wieści spod kanciapy

Kanciapa to, jak wiadomo, pokój nauczycielski wuefistów w szkołach podstawowych i średnich. Określenie to pogardliwe, ale często nie mijające się z prawdą. Psorki i psorzy, wymagający od młodzieży białych koszulek i skarpetek, nie wszędzie pamiętają o estetyce sal gimnastycznych (o ile takowe mają) oraz tzw. pomieszczeń zaplecza. Waniajset stamtąd nieraz, oj, waniajset! Kanciapowcom radzimy zajrzeć choćby do legnickiego "medyka", "spożywcza", czy chojnowskiego ZSRM. Wzory gotowe do powielenia!

Wieści zza kanciapy

Przymierzał się do reformy legnickiej SZS. Przymierzał długo i mozolnie, aż wreszcie wyszedł z przymierzalni w ... starym garniturze. Niewiele wskórał prokurator Dłubafa. ZW SZS działa nadal w dotychczasowym składzie. W uznaniu zasług...

Przy okazji: skrót SZS oznacza Szkolny Związek Sportowy, a nie Socjalistyczne Zrzeszenie Staruszków, jak mylnie podała ongiś spółka Ja-Pa. Spółka z o.o., ma się rozumieć.

Wieści spod drabinek (gimnastycznych)

Na szczęście sport szkolny nie zaległ na amen. Od czasu do czasu odbywają się nawet imprezy o randze mistrzowskiej. I tak np. czempionat Legnicy w siatkówce chłopców ze szkół średnich zdobyli podopieczni Grzegorza Puchały z Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych. Najlepszymi na parkiecie byli: Dariusz Zaborowski, Robert Rejchan i Tomasz Seweryniak.

"Ponadpodstawówkowe" dziewczęta walczyły natomiast o mistrzostwo miasta w piłce koszykowej. Wygrały podopieczne Jadwigi Orłowskiej z II LO, wśród których brylowały: Beata Jazłowiecka, Alicja Gużiczak i Katarzyna Dubel. Niewątpliwym sukcesem licealistek było pokonanie "ekonoma" z Majką Grohman i Edytą Kosińską na czele.

Sensacyjnie zakończyło się spotkanie pod siatką pomiędzy podstawówką z Krotoszyca (opiekun - emeryt Iwanicki) i legnicką "czwórka" (Pieluch, w sile wieku). Krotoszyce wygrały 2:1, ale szło "o pietruszkę". Wynik jednak poszedł w świat.

Sporo fajnych rzeczy dzieje się w salach gimnastycznych Chojnowa. Niedawno odbyły się tam mistrzostwa województwa szkół rolniczych w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Najlepiej zaprezentowali się gospodarze imprezy, zespoły chojnowskiego ZSRH, prowadzone przez Elżbietę Kuczyńską i Janusza Serkiesia. Utkwiły nam w pamięci nazwiska młodych następców Djaczyńskiej i Grubby: Justyna Borska i Mariusz Zatorski. Grajcie dalej!

Jutro o 14.00 w sali sportowej chojnowskiego ZSR zaczyna się turniej juniorek młodszych w piłce ręcznej im. Władysława Szafera. Poza miejscowymi drużynami (LZS ZSR, Relax, Chojnowianka) startują także: Karkonosze Jelenia Góra, Otmęt Krapkowice, Cuprum Lubin i - uwaga - podmoskiewski zespół z Portfina. Spółka Ja-Pa funduje nagrodę dla najlepszej zagranicznej zawodniczki turnieju. Cóż, u nich się teraz nie przelewa...

Abdykacja Piotra Cz.

Ostatni z ekswiellkich prominentów politycznych i sportowych, prezes okręgowego związku piłki nożnej abdykował. Wierni w klubach i piłkarskich sekcjach z radością odnotowali ów fakt licząc na początek odnowy w legnickim półświatku piłkarskim. My radzilibyśmy być ostrożniejsi z tym optymizmem. Póki co trwają energiczne poszukiwania nowego prominenta, który pokierowałby OZPN.

Jeżak kontra Połoński

Połoński przed laty szkolił Miedź. Jeżak był jego asystentem. Zaborczość Rosjanina sprawiła, iż Jeżak odszedł do Lubina. W grudniu wiatr odnowy w legnickiej Miedzi przegnał Połońskiego do... Mielca. Tydzień temu na inaugurację ligi serii B szczypiornistów, zagrała Stal Mielec i Zagłębie Lubin. Podzielono się punktami, ale dobroci i całusów na parkiecie nie było. Jeżak ma ogromne szanse by awansować do serii A, natomiast Połoński nikłe szanse aby obronić się przed spadkiem. Oliwa nie żywa, ale...

Król pożegnał Króla

Trener futbolistów Chrobrego, Andrzej Król miał podejrzenia, iż niektórzy zawodnicy w rundzie jesiennej dorabiali do skromnych premii. Padło konkretnie podejrzenie i w rezultacie zespół musi opuścić ośrodek defensywy... Roman Król. Chodzą słuchy, iż ma zasilić Miedź.

WYPOŻYCZALNIA VIDEO I CD

LEGNICA - RÓG BANKOWEJ I WJAZDOWEJ

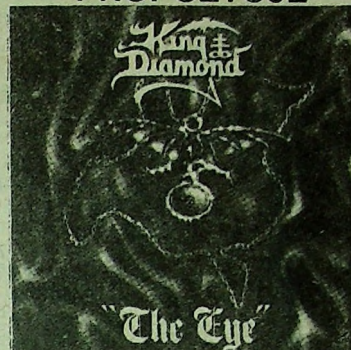
Specjalna oferta dla miłośników muzyki poważnej. Ponad 50 tytułów, od Bacha i Beethovena do Wagnera i Vivaldiego.

REWELACJA ROKU 1990

Koncert stulecia - gwiazdy światowej opery: Carreras, Domingo, Pavarotti.

Kasety firm: Jam, Stereo Style, Laser Music, Coda z nagraniami gwiazd muzyki pop, disco, rap, soul, punk i heavy metal. Ponad 600 tytułów.

PROPOZYCJE



King Diamond - "The EYE"

Prawdziwe cacko dla ludzi szukających mocnych wrażeń. To nie jest zwykły metal. To długa historia opowiedziana przez satanizującego Kinga Diamonda - wokalistę o wielkich możliwościach. Muzyka dla ludzi z wyobraźnią.



B - 52's - "The best of the B - 52's"

Powstali w 1978 roku w Atlancie. Grali na szkolnych zabawach. Do dziś grają muzykę do tańca. Niegdyś popularni wśród amerykańskich skins i zaliczani do czołówki nowojorskiej nowej fali obok Television, New York Dolls, Patty Smith i Talking Heads. Let's dance.

TENISFAN

Organizuje dla dzieci i młodzieży w czasie ferii zimowych 27.01 - 9.02

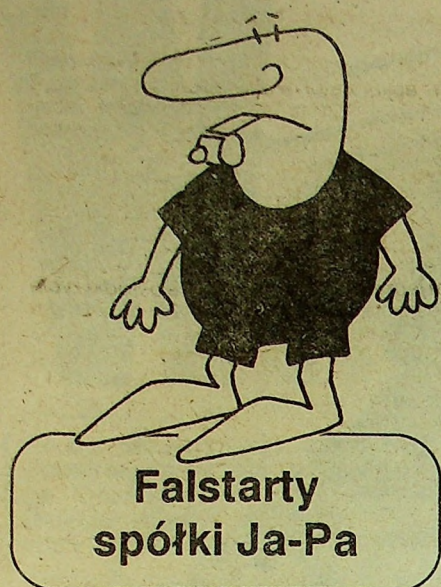
NAUKĘ GRY W TENISA

połączoną z zabawami sportowymi

Zapisy: Szkoła Podstawowa nr 9
Legnica
26.01 g. 14.00-18.00
27.01 g. 10.00-12.00

TRENER MGR PAWEŁ MIKOŁAJCZAK

ZAPRASZA



Kurator - do tablicy!

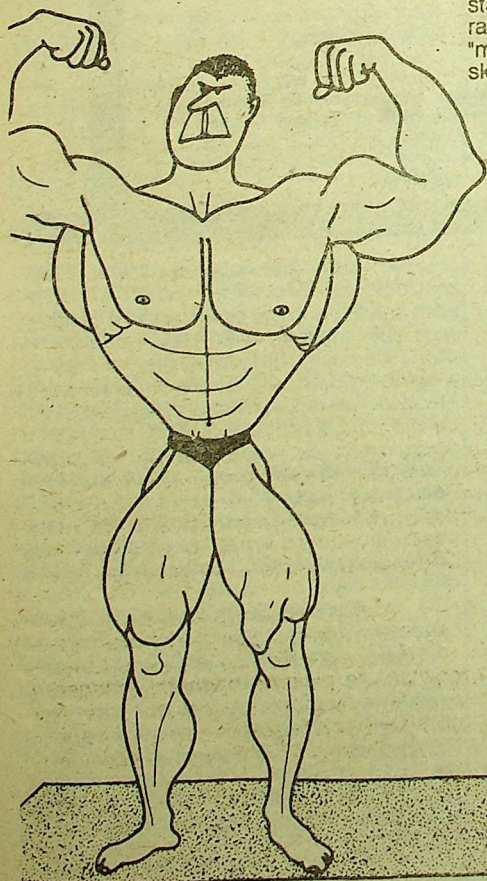
Na pytanie, jakie przedmioty są najważniejsze w szkolnym programie nauki, szczeciński kurator oświaty i wychowania, Zbigniew Pieczyński odpowiedział bez namysłu "Głosowi Szczecińskiemu": - JĘZYK POLSKI I WYCHOWANIE FIZYCZNE.

Czekamy na wypowiedź pani Alicji Kopestyńskiej w "tem temacie".

Wiatr od morza

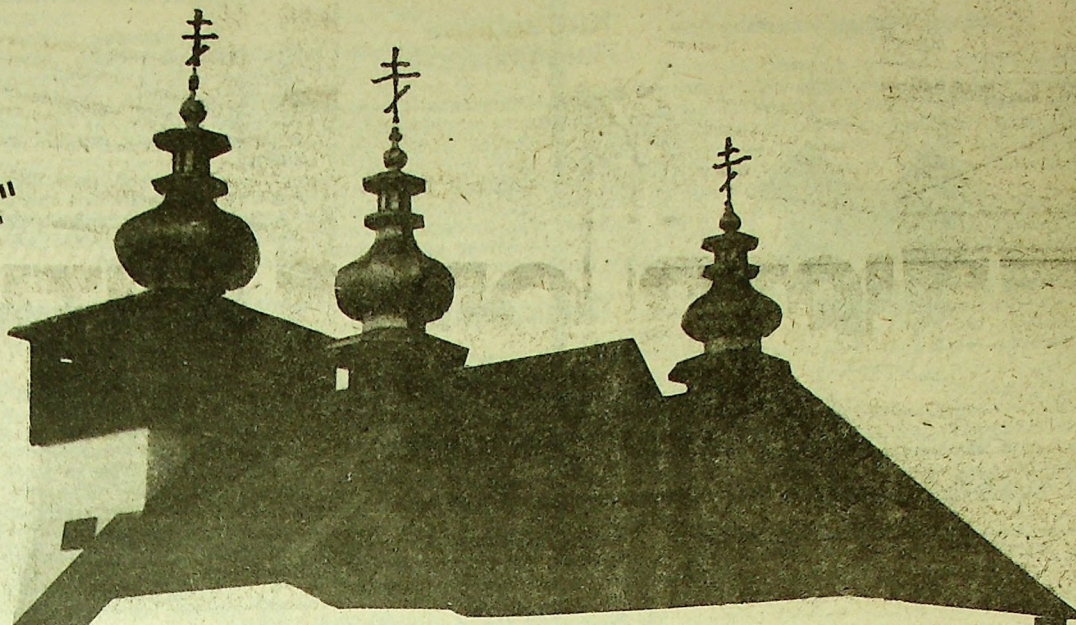
Zmiany polityczne w kraju sprawiły, że ludzie z gdańskim rodowodem są ostatnio dobrze widziani w każdym towarzystwie. Wieje od morza, jak diabli. Na szczęście "sztandarowe" kluby naszego regionu okazały się przewidujące, już dużo wcześniej zatrudniając u siebie ludzi z Wybrzeża. Są fachowcami w każdym calu. Zresztą, czy mogło być inaczej? Jerzy Jastrzębowski prowadzi futbolistów Miedzi rzeczy prawie niemożliwych.

Niektórzy zastanawiają się tylko, co będzie, jak "gdańskie wtyki" zaczną kablować.



"ŁEM BESIDA NAM OSTAŁA..."

Przez blisko ćwierć wieku łemkowska inteligencja zabiegała o możliwość stworzenia własnej organizacji. Ich starania nie przynosiły żadnego rezultatu. Nie chcą winą za to obarczać wyłącznie Służby Bezpieczeństwa...



Ilu Łemków dzisiaj mieszka w Polsce - nie wiadomo. Pewna jest liczba wysiedlonych w efekcie akcji "Wisła" na Ziemię Zachodnią - 60-70 tysięcy. Wysiedlonych z Łemkowiny. Wtedy, w 47 roku, niewielkie grupki osadzano w oddalonych od siebie wsiach. Mieszkańców ostrzegano przed "ukraińskimi bandytami". A jednak serdecznością, otwartością i życzliwością szybko zjednywali sobie sąsiadów.

Ale życie w diasporze uniemożliwiło im rozwijanie działalności kulturalnej i oświatowej, kultywowanie własnej religii, zachowanie odrębnego języka. Przez te trudne lata nie opuściła Łemków świadomość, że z ich kultury, języka, poczucia narodowości, tyle pozostało ile sami zdążają ocalić. Póki istnieje pamięć - istnieje naród. "Pragnienia ojców odżyją w genach wnuków..."

Na początku grudnia ub. roku, odbył się w Legnicy I Kongres Stowarzyszenia Łemków. Stowarzyszenie powstało dzięki 56 założycielom, którzy złożyli wniosek o zarejestrowanie w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy.

CZO NAM SZKODI SE JEDNATI?

Powstanie Stowarzyszenia nie u wszystkich wywołało taki sam entuzjazm. Delikatne sugestie o antagonizmach, nieprawdziwych zarzutach, nagonce na łamach "Naszego Słowa", kontrowersjach z ugrupowaniami o opcji proukraińskiej, walce o "własność" corocznej imprezy w górach - łemkowskiej "Watry", mogą jedynie sygnalizować zakres nieporozumień. Nikt ich jednak nie zamierza uściślać. Czyż nie pora na zjednoczenie się dla ważniejszych celów?

ŁEMKOWIE NA ETATACH

Społeczność łemkowska chce nareszcie poczuć swoją siłę. Koniec z deprecjonowaniem ich pragnień i żądań. Chcą, by umożliwiono ich dzieciom naukę w narodowym języku, uznano prawo do walki o swoje interesy oraz przyznano ich reprezentacji miejsce w parlamencie. Zabiegają o możliwość stworzenia instytucji naukowej (katedry) łemkoznawstwa. Oczekują też dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Sztuki. Ten "fond" mógłby przeznaczyć na zakup urządzeń kserograficznych, finansowe podreperowanie działalności wydawniczej i kulturalnej. Będą usilnie prosić Ministerstwo o etatyzację. Konieczny jest etat dla redaktora ich własnego pisma - kwartalnika "Besida".

POWRÓT DO GAZDZIŁKI

Jeśli los i obecne władze okażą się dla Łemków łaskawe, ziszczą się marzenia o odzyskaniu swoich lasów i majątków na Łemkowinie. Wśród pieczołowicie przechowywanych pamiątek przeszłości, eksponowanych w siedzibie Stowarzyszenia podczas Kongresu - sprzętów gospodarstwa domowego, strojów łemkowskich, wydawnictw i dzieł sztuki ludowej, oglądać można było zdjęcia utrwalające obraz wsi łemkowskiej sprzed 1939 roku. Tych małych, pięknych chat, cerkiewek, kapliczek już nie ma w Beskidzie Niskim. Czy ich dawni mieszkańcy i ich dzieci powrócą w te miejsca, by budować nową Łemkowinę - pokaże czas. Aktywność łemkowskiej młodzieży - działalność we własnym teatrze prowadzoną przez

Andrzeja Kopczę w Legnicy, istnienie grupy folklorystycznej "Łemkovyny" i plany stworzenia chóru - pozbywają wątpliwości, czy młodzi uznają swoje korzenie. Może oni właśnie stanowią będą o sile łemkowskiej grupy etnicznej?

ZA DUŻO POLONIZMÓW

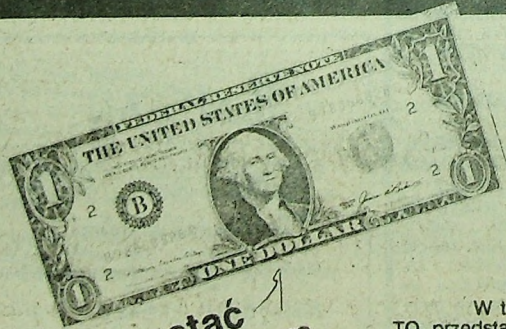
Obrady kongresu prowadzone były w języku łemków. W dyskusji, jedyny głos w języku polskim, zabierze jednak ktoś, kto to odstępstwo przebiję wyrzutami, że zebrani posługują się zwyrodniałym łemkowskim, a w kuluarach rozmawiają po polsku...

Dużo jest polonizmów w mowie niektórych - wyjaśnia Helena Duć - Fajfer z Krakowa. Trzeba dużo pracować nad językiem. Niebawem wydany zostanie słownik literacki. Pani Helena współuczestniczy w jego redagowaniu. Inny zespół kończy już opracowanie słownika żywego języka łemkowskiego. Pisał łemkowski poeta:

*"Toż szanujme ridne słowo
Od weyka, aż do mała.
Wszystko incze zmy stratyły
Łem besida nam ostała"*

Barbara Chabior

P.S. I Kongres Stowarzyszenia Łemków wybrał 8 grudnia 1990 r. Zarząd Główny. Stanowią go: Andrzej Kopcza, Piotr Trochanowski, Jarosław Horoszcak, Adam Barcza i Stefan Kosowski.



Jak zostać supermillionerem (4)



W trzech poprzednich numerach TO przedstawiliśmy sposoby dojścia do fortuny w wydaniu prowincjonalno-krajowym. Być może któryś z naszych Czytelników skorzysta z tych propozycji, ale podejrzewamy, że póki co największy interes robią właśnie autorzy tego i podobnych opracowań. Wystarczy dostęp do ksero, anons w prasie - najlepiej tej zamieszczającej bezpłatne ogłoszenia - koperty chętnych z już naklejonymi znaczkami i można bez wysiłku inkasować po 100 tysięcy od teczka za zestaw 20 "sposobów". Więc może lepiej nie szukać metody na wyjście na prostą za pomocą pozornie atrakcyjnych ogłoszeń...?

A jak sobie radzą legnicy bezrobotni lub byli bezrobotni w tej trudnej rynkowej sytuacji?

Marjola, była księgowa: - Pół roku nie robiłam nic. To znaczy, inkasowałam tylko datki dla bezrobotnych. Koleżanki próbowały mnie wciągnąć w podróże handlowe do Budapesztu i muszę powiedzieć, że na czymś takim można zarobić, ale przecież nie po to studiowałam, żeby teraz handlować na bazarach i wracać w pociąg, którym rządzi pijana dzicz... W listopadzie wraz z koleżanką - też bezrobotną - założyłyśmy "firmę". Niby nic wielkiego, ale zarabiamy więcej niż na zasiłkach. Co robimy? Sprzątamy w mieszkaniach, myjemy okna, opiekujemy się dziećmi. Na brak pracy nie narzekamy. Jak tak dalej pójdzie będziemy musieli zatrudnić dodatkowe panie. Może firma tak się rozrośnie, że będę w niej księgową?

Adam, były pracownik huty: - Nic nie robiłem przez dwa miesiące. Liczyłem na wyjazd do Niemiec, ale nic z tego nie wyszło. Żeby żyć zostałem... kucharzem. To znaczy uruchomiłem rożen i byłem w Legnicy wszędzie tam, gdzie coś się działo. Także na stadionach. Kiebasę brałem od różnych firm - potem już wie-

działem, gdzie jest najtańszy towar. Przyzwyczaję porcję kiebasy z musztardą i chlebkiem mieściła się w granicach 10 tysięcy, więc zbyt miałem. Kilka razy zabrakło mi nawet kiebasy... Od kilkunastu dni pracuję w spółce, gdzie jestem zaopatrzeniowcem. Praca nie jest łatwa, dużo się jeździ po kraju, ale żyć trzeba. Nie mówię, że to kres moich poszukiwań, jak znaleźć coś lepszego, lepiej płatnego - to tam pójdę. Moim zdaniem Polacy są zbyt przywiązani do miejsca pracy. Godzą się na słabe zarobki nie adekwatne do ich kwalifikacji, bo "jakoś się do niej przyzwyczaili". To duży błąd. Trzeba ciągle szukać.

Andrzej, były naczelnik miast w legnickim: - jako państwowy urzędnik dostał rok czasu na przekwalifikowanie się. Różni eksperci w rozmaity sposób ten rok wykorzystywali. Andrzej bardzo szybko w piwnicach swojego domu zaczął tworzyć minifabryczkę. Zapożyczył się, kupił maszyny krawieckie i materiał. Szyje odzież - jak dobrze pójdzie, niebawem rozpocznie eksportować swoje wyroby na Zachód.

Wiatr od huty

To był pierwszy atak. Młoda matka przeżyła wstrząs. Zaniepokojona do granic wytrzymałości wezwała pogotowie. Lekarka o specjalności ginekologa, która przyjechała na ratunek, nie wiedziała, co dziewczynce dolega. Dziecko odwieziono do szpitala. Lekarze podejrzewali zapalenie oskrzeli więc zaaplikowano dziecku silną dawkę antybiotyku.

Matka miała wrażenie, że wszystko, co najgorsze już minęło i nie zdecydowała się pozostawić trzyletniej córeczki w szpitalu. Działo się to w czasie Wielkanocy. Rozkurczowy lek przestał działać nad ranem. Tym razem rodzice zdawali sobie sprawę, że ich dziecko umiera. Do szpitala dowieźli je w stanie krytycznym. Dziewczynka przeżyła pierwszy, ciężki atak astmy.

Dychawica oskrzelowa polega na takim skurczu oskrzeli, że po zaczerpnięciu powietrza do płuc, chory nie jest w stanie go wydymać. W takich wypadkach na nic się zdają domowe sposoby. Trzeba wezwać pogotowie ratunkowe. Bez pomocy lekarskiej i intensywnej terapii, nieustanne poduszanie prowadzi do śmierci. Zanim chorego podłączy się do śpiątki i respiratora może upłynąć wiele czasu. Wtedy klątwa piersiowa tak jest nabrzmiała powietrzem, że po uciśnięciu skrzypi jak śnieg.

Pani B. ma trójkę dzieci chorych na alergię. Każde z nich miało wiele ciężkich ataków dychawicy. O ciężkiej astmie mówi się wtedy, kiedy zdarza się 10 i więcej (!) napadów duszności rocznie. Raz w miesiącu, każde z jej dzieci przeżywało duszenie i umieranie.

W Legnicy zarejestrowanych jest 49 dzieci w wieku 3-14 lat, w skrajnie ciężkim stadium choroby. 21 ze średnim zaawansowaniem i 40 z lekkim.

Pani B. miała z każdym kolejnym dzieckiem ułatwione zadanie. Drugie już nie musiało być faszerywane antybiotykami, nim stwierdzono co mu rzeczywiście dolega. Inne perypetie trzeba było przeżywać równie intensywnie, choć przynajmniej wiadomo było co należy zrobić. Rytm życia wyznaczała wiosna, kiedy kwitną trawy i jesień, kiedy pojawiają się pajęczaki. Życie rodzinne zawsze związane było z kolejnymi rozstaniem, wyjazdami dzieci do sanatorium w Rabce. Celem takich wyjazdów jest zmiana klimatu, po to by po powrocie, w ciągu dwóch tygodni, znów trafić do szpitala. Astmatykowi wciąż za mało jest powietrza. Niewydolne oskrzela powodują, że szybko się męczy. Trudno jest wyjść swobodnie na I piętro. Ale jak powstrzymać dzieci przed harcami?

Katwo sobie wyobrazić, ile trzeba było nakrężyć się bocznymi drogami by wreszcie, z najdziwniejszych źródeł, dowiedzieć się np. o przysługujących zasiłkach, dofinansowaniach. Trzeba pamiętać o tych wszystkich kłopotach przy załatwianiu miejsca w Rabce, o prezentach by móc spędzić chwilę przy łóżku dziecka poza czasem szpitalnych odwiedzin. Rodzice, jak to rodzice, ponosili duże wydatki by opłacić szczepionki odczulające, te najbardziej skuteczne, zagraniczne.

Szczepionka kosztuje obecnie około 600 tys. zł. Już teraz wszystkie leki zachodnie są odpłatne w 100 proc. Jakże koszty trzeba ponosić, by móc korzystać z innych dobrodziejstw ułatwiających astmatykowi życie, wymyślonych w cywilizowanych krajach (choćby inhalatory, które gwarantują zaaplikowanie takiej dawki leku, jaką powinno się wziąć). Tymczasem dodatkowe pielęgnowanie wynosi obecnie ok. 60 tys. zł.

Jeżeli nie "wyrósł się" z astmy w okresie przekwitania, przypadłość pozostaje do końca życia. Okazuje się, że 15 proc. populacji, czyli ok. 75 tys. ludzi w woj. legnickim jest alergicznych. Nie u wszystkich alergia się ujawnia. Jest jednak wiele czynników ryzyka, które mogą to spowodować.

Największym alergenem jest dym tytoniowy, 76 proc. rodziców dzieci alergicznych pali papierosy. Dym powoduje nadreaktywność oskrzeli, czyli taki skurcz, który normalnie nie powinien występować.

Każdy lekarz pracujący na ul. Poleskiej, w szpitalu dziecięcym wie, że kiedy przychodzi niż i wieje smrodem od huty, dzieciom chorym na obturacyjne zapalenie oskrzeli, nawet jeżeli wcześniej nastąpiła poprawa, ponownie zaczyna grać w piersiach. To działanie dwutlenku siarki wywołuje, podobnie jak dym tytoniowy, nadreaktywność oskrzeli (główną cechę astmy). SO kurczy oskrzela, zmniejsza pojemność życiową płuc, zwiększa częstość oddechu, itd.

Doktor Czeszejko-Sochacki, w swojej pracy naukowej pt. Wpływ czynników ryzyka i warunków środowiska na przebieg dychawicy oskrzelowej u dzieci, na terenie woj. legnickiego, udowodnił, że przy dwukrotnym przekroczeniu stężeń SO₂ (dane z lat 87-89) w Legnicy, w porównaniu z innymi miastami województwa, gwałtownie wzrasta ilość ciężkich przebiegów astmy. W Legnicy w latach 1987-89, ilość pyłów zawieszonych siedmiokrotnie przekroczyła dopuszczalne stężenia. W 1989 roku, maksymalne stężenie pyłu wynosiło 2,98 mg/m³, przy normie 0,05 mg/m³. Tu również łatwo było wykazać wpływ tego świństwa na przebieg astmy (dotyczy to także Głogowa).

Wszyscy doświadczamy tego, że w środowisku, w którym przekroczyła dopuszczalne normy można żyć. W każdym razie, nie umiera się od razu. Dotyczy to również astmatyków. Byłoby to pocieszające, gdyby nie wiadomość, że samo trwanie życia to nie wszystko. Pani B. trudno mówić o komforcie, czy jakości życia. W jej przypadku, mowa raczej o nieustannym eksperymencie - jak długo jej dzieci mogą żyć bez respiratora? Zapewne nie są dla niej pocieszające żadne rozważania o możliwościach przystosowania i odporności. Czy jest już dość rozgoryczona i zdeterminowana (zapewne tak się stanie, gdy będzie musiała zapłacić za lekarstwa lub sanatorium) by wytoczyć proces wszystkim producentom SO₂. By domagać się zwrotów kosztów leczenia i rekompensaty za wszystkie straty wymierne i niewymierne, podobnie jak 60 innych rodzin.

Piotr Paluch

P.S. Dziękuję za konsultację panu dr Czeszejko-Sochackiemu.

12 **Marzena, finalistka Miss Dolnego Śląska** - Jestem absolwentką technikum budowlanego i to w zasadzie przesądziło z góry mój los. Właściwie miałam tylko jedną propozycję pracy w prywatnej firmie, ale uznałam, że to nie jest to. Nadal szukam.

Bokser, Janusz Zarenkiewicz - No cóż, z medalu olimpijskiego pozostały tylko wspomnienia... W klubie proponowano mi etat instruktora w wysokości 700 tysięcy. A mam rodzinę na utrzymaniu. Wybrałem pracę w "Rudnej", na dole. Skończyłem odpowiednie kursy i jestem kwalifikowanym wydawcą materiałów wybuchowych. Ze wszystkim zarabiam 2 miliony. Ale ja lubię jak coś się dzieje. Myślę, że w tym roku ruszę z jakimś biznesem. Ja marzę o własnej kafejce, a żona optuje za zakładem krawieckim szyjącym eleganckie kreacje. Ale mimo wszystko, wolabym też pracować w klubie...

Jan Bocheński, eksdyrektor BWA - pracuje w spółce zajmującej się wystrojem wnętrz, reklamą wizualną, więc niejako pozostał w fachu.

Reasumując: nie należy się zalamywać. Można odbić się od dna nie korzystając z idiotycznych podpowiedzi czy wcześniej nagromadzonych zaskórniaków. Trzeba tylko chcieć. Trzeba wyzwolić w sobie taką chęć przetrwania.

- Wie pan co, jak Boga kocham! Jak pracowałem na państwowej posiadzie miałem mnóstwo pomysłów na tzw. dorabianie, ale tego nie robiłem, bo się jakoś nie chciało, to nie było czasu itp. Zwolnili mnie i miesiąc byłem jak odurzony. Teraz po prostu robię to, co kiedyś było moim marzeniem. I jestem do przodu - mówi jeden z byłych "bezrobotnych" milionerów.

Zbigniew Jakubowski.

ROCK I OKOLICE

Muzyka jazzowa to dość odległe od rocka okolice. Jednak między jazzem i rockiem jest, chyba, więcej podobieństwa niż różnic. Udowodnili to piątkowi goście kawiarni WDK. Dzień wcześniej grali ze Stasiem Sojką w Krakowskiej Rotundzie, a do Polski przyjechali z Amsterdamu. Siedmiu studentów, wykonujących na profesjonalnym poziomie (i profesjonalnym sprzęcie), potrafiło, jak dawno nikt, rozbawić legnicką publiczność. A ta dopisała pomimo braku reklamy. Cuda?



Lubiński thrash-metalowy TAKER istnieje od października 1988 w składzie: Johnny, Fisie, git., voc., Alfi, bg, voc. i Niedźwiedź, voc. W swoim dorobku mają nagrody publiczności na Maratonie Rockowym w Złotoni, udział we wrocławskim "Thrash live" oraz demo "Strefa zagrożenia" wydaną w czerwcu 1990. W planach mają realizację nagrań studyjnych oraz znalezienie sponsora i menagera. Taker spokojnie pracuje nad nowym programem - próby odbywają się w chrośnickim GOKu - więc może niedługo usłyszymy o nich coś więcej. Kontakt z TAKERem: Lubin tel. 44-15-94.

Gitarzysta, basisto, perkusisto!
Jeśli chcesz doskonalić swoje umiejętności, to już niedługo, specjalnie dla Ciebie, WDK zorganizuje warsztaty - szkołę rockową. Szczegóły wkrótce.

Co piszczy w LCK?

Zakończył się sezon zabaw choinkowych dla dzieci. 26 rozpoczyna się Akcja Zima dla dzieci ze szkół podstawowych. Codziennie w czasie ferii od godz. 11 do 14 LCK zaprasza na bajki, video, zabawy plastyczne i teatralne, konkursy i dyskoteki.

26 stycznia w godz. 16-21 wielkie atrakcje karnawałowe. W programie wernisaż rysunku satyrycznego, "sztuka żywa" w wykonaniu A. Chodorowskiego i E. Mirowskiego oraz recital kabaretowy Romana Kołakowskiego. W czasie trwania imprezy czynny będzie bufet - zaimprovizowana kawiarnia z hotelu "Cuprum".

29 stycznia dwukrotne spotkanie z hinduskim mistrzem jogi - Acarya Atmacetuaną Aradhutą (g.13 i g.17). Jeśli chcesz nauczyć się trudnej sztuki oddychania i koncentracji, jeżeli chcesz być sprawny i zdrowy... LCK zaprasza.

Wielka gra

w "czternastce"

Sto tysięcy złotych dla każdego finalisty konkursu wiedzy szkolnej. Z tym interesującym pomysłem wystąpiła jeszcze we wrześniu ubiegłego roku Elżbieta Rodak - nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej nr 14 w Legnicy. Grono pedagogiczne dobrowolnie "opodatkowało się" naten cel. Zebrano 530 tysięcy złotych. Anonimowy absolwent tejsze szkoły dołożył jeszcze sto tysięcy.

Impreza odbyła się 19 stycznia. Termin wybrano nieprzypadkowo - mówi pani Rodak. - Chcielibyśmy, by dzieci miały jakąś nagrodę za przepracowany semestr. W konkursie wzięło udział dwudziestu uczniów z klas szóstych i siódmych, odpowiadając na pytania z różnych dziedzin wiedzy szkolnej.

Kasia Augustyniak i Marcin Marcinkowski najlepiej odpowiedzieli na finałowe zestawy pytań i zainkasowali po sto tysięcy złotych.

W.B.



Kilka lat temu "Przekrój" opublikował artykuł Ludwika Dunina na temat dziwnych właściwości piramid. Przedrukujemy go dzisiaj licząc, że piramidy nie utraciły swych właściwości, o czym każdy może się łatwo przekonać po przeczytaniu artykułu.

(Red.)

JAK TO JEST Z TĄ PIRAMIDĄ?

O piramidzie Cheopsa i jej współczesnych replikach pisał w Przekroju (1776, 1800, 1810) Władysław Wolański. Poniższy tekst jest kolejnym przyczynkiem do tego fascynującego tematu.

Stwierdzono już dawno, że piramida Cheopsa, zbudowana tak olbrzymim nakładem kosztów, wiedzy technicznej i czasu przez ówczesnych Egipcjan, miała na celu zakonsepiowanie w niej wielkiej wiedzy o świecie. Imponujące jest to, że ówczesne obliczenia są tak fantastycznie zgodne lub bardzo zbliżone do dzisiejszych, co świadczy o tym, że ówczesni Egipcjanie znali nie tylko swój i bliski im świat, ale nasz cały glob. Dziś robimy te obliczenia przy pomocy satelitów i komputerów. Egipcjanie tych pomocy naukowych nie posiadali, toteż ich osiągnięcia naukowe wskazują, że posługując się prostymi przyrządami osiągnęli, jak wielu twierdzi, większą wiedzę aniżeli nasza dzisiejsza w niektórych dziedzinach.

A oto kilka przykładów:

	Obliczenia egipskie	nasze
Odległość Ziemi od Słońca na równoleżniku	146.60	146.97
Promień polarny (km)	6.356.9	6.356.9
Gęstość Ziemi	5.57	5.52
Ciężar Ziemi (gX 10 ²⁷)	5.977	5.975
Masa Księżyca (Mt/mb)	81.26	81.30
Masa Słońca (Ms/mt)	333.7	333.1

Przytoczyłem je, aby podkreślić, że uczeni różnych czasów, zastanawiając się przez wieki po co w ogóle te gigantyczne budowle wzniesiono, doszli do wniosku, że nie zbudowano jej bynajmniej z ludzkiej dumy i pychy, ale by w tym kamiennym kolosie zakuć cały dorobek naukowy ludzkości żyjącej przed tysiącami wieków, i by przyszłe pokolenia, stojąc przed tym nieprawdopodobnym pomnikiem, zaczęły się zastanawiać - po co to zbudowano?

To nie była pycha faraonów i kapłanów egipskich, to była ich wielka mądrość, dalekosiężność myśli i odpowiedzialność za wiedzę. Oni wiedzieli, że "kręgi kulturowe" powstały na świecie, trwały jakiś czas, a potem w nieznanych nam kataklizmach zatracaly się i ginęły. Dlatego postanowili dorobek swego "kręgu kulturowego" zakuć w kamień, by przetrwał na zawsze. Który był to ich "krąg"? Nasz podobno jest dwudziesty któryś?

Z biegiem lat zaczęto ten "krąg kulturowy" w napisach, grobowcach, budowlach - powoli rozszyfrowywać. Ale czy dotychczasowe są już u kresu? Czy to koniec tajemnic zakutych w tej największej ponurej budowli? Przyszłość pokaże.

W latach 1930 uczoney, Antoine Bovis, przeprowadzał swoje badania wnętrza piramidy Cheopsa. Po jakimś czasie spotkał tam różne martwe zwierzęta jak koty, psy, szczury itp., które nie wykazywały żadnych oznak rozkładu.

siadanej energii, co warunkowało czas przebywania pod "piramidą" od jednego 15-minutowego do trzech 15-minutowych seansów dziennie co konkretnie sam stosowałem jako tzw. uzupełnienie dziennej straty energii. Piramida z białego metalu, którą się posługiwałem, była wykonana z rurek o Ø 4 mm; składała się z 4 rurek dłuższych, będących podstawą i 4 krótszych, stanowiących połączenie naroży kwadratowej podstawy z 4-ramiennym wierzchołkiem. Naroża i 4-ramienny wierzchołek łączyły się z rurkami na czop. Była więc typu składanego i można było ją zabierać ze sobą w podróż. Wymiary podstawy i łączników z wierzchołkiem odpowiadały ściśle proporcjom wymiarów piramidy Cheopsa. Te repliki można było nabyć w odnośnym instytucie w Brazylii, w różnych wymiarach, aż do wysokości 120 cm, co nie oznacza, że nie można posługiwać się do specjalnych celów jeszcze większymi lub całkiem małymi.

Spotkałem wiele osób, które malutkie piramidki o wymiarach 1 cm nosiły stale na piersiach, tak jak u nas nosi się naszyjnik czy medaliki, i nigdy z nimi się nie rozstawały.

Piramidę ustawia się na stole lub na równej podłodze i nakierunkowuje przy pomocy busoli tak, by podstawa była usytuowana możliwie dokładnie w kierunku północ-południe, a poprzecznie wschód-zachód - jak usytuowana jest piramida Cheopsa. Po 30 minutach naładowuje się promieniami kosmicznymi i jest gotowa do użytku. Po użyciu należy ją wyladować przez przewrócenie na bok. W ten sposób zostaje ona zneutralizowana, tzn. wyladowana w ciągu 15 minut.

W naładowanej piramidzie istnieją trzy strefy: * strefa plusowa około 1/3 wysokości licząc od szczytu wierzchołka * strefa ujemna około 1/3 wysokości, licząc od podstawy * pomiędzy obu tymi strefami znajduje się strefa neutralna. Wzmocniającą działa strefa plusowa. W zasadzie nie należy trzymać głowy bezpośrednio pod samym wierzchołkiem, tylko trochę ponad dolną linią strefy plusowej.

W moim przypadku, człowiek który dawno przekroczył 80 wiosen życia, została zastosowana piramida dla ogólnego wzmocnienia sił. Po trzech miesiącach siedzenia pod piramidą 3 razy dziennie po 15 minut, energia życiowa wyraźnie się polepszyła.

Co odczuwałem siedząc pod piramidą?

Przez kilka dni niczego, ani wzmocnienia sił, ani jakiegokolwiek przepływu energii do organizmu, co zresztą przewidywała instrukcja. Ale po paru dniach zacząłem odczuwać jak gdyby mrówcze drgania podskórne na szyi, wyraźny przepływ prądu od szczytu poprzez włosy, czosłkę i wyraźne parcie w uszach. Reakcje te nie zawsze były wyraźnie wyczuwalne, ale czasem były tak silne, że siedząc pod piramidą - obowiązkowo z zamkniętymi oczami i ze zneutralizowanym myśleniem - czułem wyraźnie czy siedzę w pionie do szczytu, czy też wychyliłem się z tego pionu.

Po pewnym czasie odczułem wyraźnie przybór sił, poprawę pamięci, co mogłem przypisać ogólnemu wzmocnieniu i o też działaniu promieni kosmicznych na sam mózg. W końcowym okresie mego prawie rocznego pobytu w Brazylii

Spostrzeżeniami podzielił się ze swym przyjacielem, również badaczem, dr. Drbałem. Zaczęli razem eksperymentować, posługując się repliką piramidy, ale w mniejszej skali, i stwierdzili, że posiada ona zdolność energetyczną. Może np. naoszczędzić żyłkę, utrzymuje owoce, mleko, jarzyny, mięso w stanie świeżości, tzn. konserwuje.

Doświadczenia wykazały, że taka piramida posiada zdolności regeneracyjne, a nawet mumifikacyjne.

Każde żywe stworzenie, a więc i człowiek, posiada od poczęcia w łonie matki swój zasób energii, w tym również kosmicznej. Zużywa ją w pracy umysłowej i fizycznej itp. Człowiek przepracowany odczuwa zmęczenie i to jest objaw pewnego zużycia własnej energii. Wyczerpany cięższą lub cięższą pracą uzupełnia swój zasób energii wypoczynkiem, snem. Poczesne miejsce zajmuje energia kosmiczna. Dlatego zaczęto robić doświadczenia, między innymi i z ludźmi, i tak wyłonił się problem uzupełnienia utraconej przez nas energii promieniami kosmicznymi, wprowadzonymi do organizmu przy pomocy replik piramidy Cheopsa.

Długoletnie badania prowadzone przez instytucje naukowe ustaliły bardzo wielostronne zastosowanie piramid.

Z czytelnikami mogę się podzielić bezpośrednio efektami zaleconej mi i odbytej kuracji.

Przy pomocy aurometru stwierdza się zasób energii w organizmie. Wskazówka na tym przyrządzie określa siłę po-

przestalem stosować silne środki nasercowe, bez których nie mogłem się obejść i stosowałem siadywanie pod piramidą tylko w przypadku, gdy byłem zmęczony.

Ale nierównie silniejszy efekt był do zauważenia u mego przyjaciela, który cierpiał na ciężkie bóle głowy. Otóż te ustały, poprawiło się samopoczucie i sprawność ruchowa. Pomagając mu w tych zabiegach, obserwowałem to nad wyraz jasno.

W zaleceniach instytutu brazylijskiego (Centro Nacional De Pesquisas Cientificas E Psiootronicas) powiedziane jest, że taka piramida, stosowana w tym opisanym przeze mnie zakresie, z pominięciem wielu różnych innych zastosowań leczy: reumatyzm, ischias, bóle kręgosłupa, mięśni, głowy, napięcia nerwowe; poprawia samopoczucie i ogólnie stymuluje organizm.

Czas przebywania pod piramidą określany jest w minutach; nie powinno się go przekraczać, ponieważ mogą wystąpić niepożądane objawy.

Naenergetyzowana woda staje się przede wszystkim idealnie czysta, wolna od bakterii. Sama zaś posiada własności bakteriobójcze, także zdolności leczenia ran, zacięć, miejsc urażonych i siniaków, i to bardzo szybko.

Zastosowałem ją w rodzinie dla zneutralizowania potężnego siniaka koloru czarnego, wielkości 20-złotówki. Ku memu zdumieniu siniak znikł po kilkakrotnym potarciu taką wodą, która może też zregenerować naskórek.

Oczywiście, że o tych bardzo wszechstronnych działaniach piramidy wiedzieli Egipcjanie przed wieloma wiekami.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

WIEL

59-220 LEGNICA, ul. Anielewicza 7A

Sklep z artykułami dziecięcymi

Raj dziecka

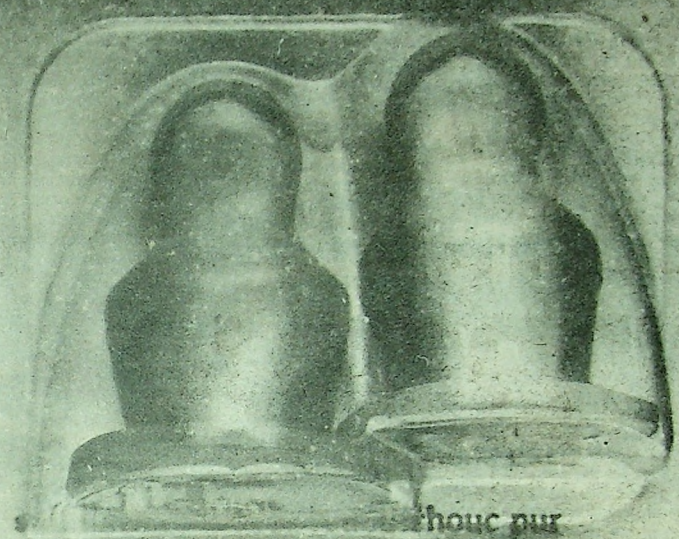
z a p r a s z a

BABY-NOVA

...loving care



Original Orthodontic
Feeding Teat



TANIO

Usługi kserograficzne

Canon

Legnica, ul. Złotoryjska 58
tel. 279-42

Zapraszamy
do korzystania
z tanich usług noclegowych

HOTEL "SPORTOWY"

Lubin, ul. Sikorskiego 1
tel. 44-39-81, 44-47-18

GALERIA
CZARNY KOT
LEGNICA
HOTEL CUPRUM

11-2 18-00

Wśród czytelników, którzy do 31 stycznia kupią w naszych sklepach firmowych towary za min. 500.000 zł i wypełnią kupon konkursowy zostanie rozlosowana nagroda - telewizor kolorowy z telegazetą.

Kupon konkursowy
Imię i nazwisko

Adres

Kupon prosimy wypełnić czytelnie i po dokonaniu zakupu zostawić załóżce sklepu.
Kupon ukaże się we wszystkich styczniowych numerach "to".

Conspiaszt

UWAGA! NOWOŚĆ "CONSPIASTU"!

W sprzedaży żywność o przedłużonej trwałości i czasie przechowywania (słodycze, soki, owoce, ciasta, bakalie).

Urząd Miasta Legnicy organizuje przetarg nieograniczony na oddanie w najem lokali użytkowych znajdujących się w Legnicy z określeniem branży - przeznaczenia:

1. ul. Nowotki 12 - 18,36 m² - sklep przemysłowy
2. ul. Leńskiego 10 (brama) - 30,75 m² - bez branży
3. ul. Kamienna 15 - 367,60 m² - bez branży
4. ul. Wrocławska 13 - 82,74 m² - sklep przemysłowy
5. ul. Złotoryjska 25 - 86,72 m² - bez branży
6. ul. Złotoryjska 23 - 168,10 m² - sklep przemysłowy
7. ul. Śaperska 6/12 - 132,60 m² - bez branży
8. ul. Świerczewskiego 73 - 28,08 m² - sklep spożywczy
9. ul. Chojnowska 25 - 103,56 m² - sklep spożywczy
10. ul. Engelsa 20 - 38,80 m² - bez branży
11. ul. Piastowska 14 of. - 40,00 m² - bez branży
12. ul. Świerczewskiego 101 - 131,29 m² - bez branży
13. ul. Wrocławska 123 - 22,36 m² - bez branży
14. ul. II Armii Wojska Polskiego 1 - 23,92 m² - bez branży
15. ul. Jaworzyńska 44 - 788,0 m² - bez branży
16. ul. Wrocławska 63 - 42,0 m² - sklep przemysłowy

Przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 1991 r. (poniedziałek), w siedzibie Urzędu Miasta Legnicy, Pl. Słowiański 8, sala 226, o godz. 11⁰⁰.

Lokale można oglądać w dniu 25 stycznia w godz. 10⁰⁰-13⁰⁰. Wadium w wysokości 5.000.000 zł. przyjmowane będzie w dniach 24 i 25 stycznia 1991 r. w kasie Urzędu Miasta - pok. nr 212.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyn.



horoskop

z KOTEM



Koziorożec

22.12 - 20.01

Twoje poczynania prowadzą cię prosto do celu. Musisz wykazać jeszcze trochę cierpliwości, a wygrana będzie pewna. W sprawach finansowych lepiej jednak nie ryzykuj. Za wcześnie jest teraz iść na całość. Korzystna oferta współpracy ze strony Wagi może się okazać niewypałem. W sprawach serca bez ekstrawagancji, ale nadal utrzymaj się dość wysoki poziom napięcia emocjonalnego związanego z poznaniem ostatniego Lwem. Nie przeciągaj jednak struny, by zbyt szybko nie pękła.



Byk

21.04 - 20.05

Tym razem musisz się na coś zdecydować. Nie można odwlekać wyboru w nieskończoność. Pamiętaj jednak, że nie jest to wybór ostatni. Czekają cię jeszcze inne. W życiu zawodowym szykuj się pewne zmiany, ale dopiero za jakiś czas. Musisz jeszcze wykazać sporo cierpliwości, by się przekonać, że obrana droga wiedzie we właściwym kierunku. A i wówczas jeszcze trzeba będzie korygować. W sprawach uczuciowych zbyt mocno się zaangażowałeś w znajomość, która jest tylko przełotna.



Panna

24.08 - 23.09

Twoja zarożumiałość doprowadzi w końcu do rozstrzygnięcia ostatecznych. Odrobina pokory może jeszcze wiele odmienić. Planowana wycieczka raczej nie dojdzie do skutku. Przyszłość - jak zwykle - prozaiczna. Przyjemnie czas można spędzić wszędzie, o czym się przekonasz w najbliższym czasie. Wydatki mogą ci poprowadzić do humoru, ale tak naprawdę musisz sobie sprawić parę drobniaków. W sprawach serca musisz wykazać więcej ostrożności, by nie narazić się na śmieszność. Trudne zadanie.



Wodnik

21.01 - 19.02

Dobre wiadomości też kiedyś się kończą. Tym razem musisz się przygotować na pełną samodzielność. Wypłyniesz na szerokie ale i głębokie wody. Musisz się skoncentrować. Unikaj wszelkich konfliktów, ale nie za wszelką cenę. Czasem lepiej nawet przegrać, by zachować twarz. W kontaktach z innymi osobami coraz rzadziej będziesz używał słowa "zaufanie". Raczej nie bój się przejściowości. Musisz się przygotować na każde rozstrzygnięcie, jakie przyniesie ci los. Szczęśliwa liczba - 11.



Bliźnięta

21.05 - 21.06

Trudne chwile na początku tygodnia przyniosą nieoczekiwane rozwiązanie starej sprawy. Wymagać to będzie dużego wysiłku, ale wszystko się opłaci. Wiadomość, na którą od dawna już oczekujesz, nadejdzie wreszcie. Nie przyniesie ci jednak pełnej satysfakcji. Być może zbyt wiele się spodziewałeś? W sprawach serca małe zamieszanie spowoduje spotkanie piątkowe. Sprawa jest niejasna i nie rozstrzygniesz się jeszcze w nadchodzącym tygodniu. Wykaż cierpliwość.



Waga

24.09 - 23.10

Jeszcze raz okaże się, że twoje poczucie rozsądku okaże się najlepszym drogowskazem w codziennym postępowaniu. Odczujesz to również w pracy, gdzie w końcu znajdziesz należne ci uznanie. W sprawach serca wykazujesz jednak zbyt wielkie zaangażowanie. Odrobina rezerwy może zmusić drugą stronę do inicjatywy. A może w ten sposób przekonasz się, że związek jest jednostronny? Jeśli tak, czym prędzej zwin żagle i postaraj się zmienić obiekt. Szczęśliwy kolor - zieleń.



Ryby

20.02 - 20.03

Před tobą ważne wydarzenia, które będą miały wpływ na wszystko, co się będzie działo z tobą w najbliższych tygodniach. Spotkanie z rakiem przyniesie jednak wiele wątpliwości i rozterek. Trudno w takim stanie dokonywać większych zakupów, o jakich myślałeś ostatnio. W interesach pozostaw sprawy ich własnemu biegowi. Tym razem twoja ingerencja nie będzie potrzebna. Musisz bardziej skupić się na swoim wnętrzu. Wiele spraw czeka od dawna na rozwiązanie. Im szybciej tym lepiej.



Rak

22.06 - 22.07

Twoje zaangażowanie w sprawy nie dotyczące cię bezpośrednio powoduje, że masz coraz mniej czasu na własne sprawy. A ostatnio zaniedbałeś je i teraz musisz to odrobić. Rodzinny weekend może być też przyjemnością. Trzeba go jednak dobrze przygotować. W sprawach serca nieporozumienie goni nieporozumienie. Kiedy ty się ustakujesz? Pytanie to musisz zadać sobie sam. Wtedy znajdziesz odpowiedź i na inne dręczące cię problemy. Szczęśliwy kolor - błękit.



Skorpion

24.10 - 22.11

Twój żywiołowy charakter pcha cię w niepokojne i nieznane rewiry życia. Musisz zapanować nad sytuacją, by nie stracić kontroli. W żadnym razie jednak nie powinieneś rezygnować z wartości, na których ci zależy. W twoim życiu zaczyna się pojawiać coraz więcej rys. Nie musisz być powód do zmartwienia, jeśli tylko nie popadniesz w samozachwyt. Ostatnie zakupy spowodują opróżnienie twoich kieszeni. Z tym można jednak żyć. Irytacja zbyt duża. Spróbuj zająć się swoimi nerwami.



Baran

21.03 - 20.04

Ryzyko, jakie podejmiesz jest uzasadnione sytuacją, w jakiej się ostatnio znalazłeś. Pociągnięto to jednak za sobą dalsze, niezbyt przemyślane kroki. Możesz ich uniknąć, ale potrzeba ci więcej zdecydowania i hartu. Nie ulegaj nastrojowi chwili. Czasem lepiej coś zostawić na potem. Ważne sprawy nie mogą jednak zbyt długo czekać. Przysada to największe niebezpieczeństwo, z jakim się zetkniesz w tym tygodniu. Masz jednak spore szanse na wykazanie rozsądku. Wszystko zależy od ciebie.



Lew

23.07 - 23.08

Zycie towarzyskie będzie twoim żywiołem. Potrafisz brylować i zjednywać sobie ludzi, ale musisz też okazywać im zrozumienie. W przeciwnym razie szybko możesz mieć wielu wrogów, którzy nie darują ci żadnego sukcesu. W sprawach finansowych twoje ostatnie pociągnięcia przyniosą skutek raczej nieoczekiwany. Musisz się przygotować na przegraną, ale nie będzie to klęska. Dobry humor nie opuści cię, mimo że w kieszeni będzie pustawo. Są większe zmartwienia. Ty ich nie masz.



Strzelec

23.11 - 21.12

Twoją duszą targają mieszane namiętności. Musisz w końcu dać im upust. W przeciwnym razie możesz się uwikłać w konflikt z samym sobą. W interesach dobra passa, ale wciąż jej nie zauważasz. Wyniki przyjdą za jakiś czas i okażą się niezwykle pomyślne. Weź to pod uwagę, kiedy zaczniesz pertraktować nowe warunki i umowy. W sprawach serca dawna znajomość na krótko odżyje i przyniesie dawne złudzenia. Wszystko szybko się skończy. Pozostanie jednak garść wspomnień. Do następnego spotkania.



Kogel - mogel

Alkohole na przyjęciu

Karnawał to okres tradycyjnych zabaw, przyjęć, spotkań towarzyskich. Umiejętność prawidłowego zestawienia potraw i napojów oraz właściwego sposobu ich podania jest niezwykle ważna. W tym zakresie obowiązują pewne zasady, których znajomość ułatwić może to zadanie.

Alkohol to rzecz bez której trudno się obejść przy świątecznej okazji. Cóż, taki przyjęć się obyczaj... Warunkiem udanego spotkania nie jest jednak jego ilość. Jeśli zdecydujemy się go podać, to pamiętajmy, że obowiązkiem gospodarzy jest regulowanie spożywanych przez gości trunków. Wszelkie nadwyżki w picu alkoholu, zamiast wywoływać miły nastrój, powodują wręcz odwrotne skutki.

Z góry należy więc zaplanować określoną ilość na osobę i rodzaj trunku. Na przyjęciu, którego menu składa się z kilku dań, umiarkowanie w spożywaniu alkoholu oznacza, że na jedną osobę przypada: wina - 1/3 butelki, wódki ok. 30 g., likieru, koniaku - 30 g., wermutu 1 szklaneczka. Jest to zupełnie wystarczająca ilość jako dodatek do potraw. Oczywiście, każdy trunek musi być dopasowany do potrawy. I tak, zimne i gorące przekąski zestawiamy z wódką czystą, domową nalewką, winiakiem, wiśniakiem itp. Nie podaje się nigdy do ostrych przekąsek i dań gorących napojów słodkich. Dania mięsne i drób wymagają win wytrawnych i półwytrawnych. Do podrobów, dziczyzny i wieprzowiny podajemy wina czerwone, stołowe i wytrawne. Z deserami i kawą podaje się likiery i koniaki, desery wina półsłodkie i słodkie. Szampan pasuje do wszystkich dań. Każdy z wymienionych napojów wymaga odpowiedniego kieliszka. Koniak podaje się w pękatek kieliszkach, tzw. koniakówkach na krótkiej nóżce, nalewając trunek do 1/3 wysokości. Miody pitne można

podawać w kieliszkach ceramicznych, nalewając do pełna. Szampana pije się w długich, wąskich lub płaskich i szerokich kieliszkach, napieniając je do 1/3. Likieri i różnego rodzaju nalewki możemy nalewać do pełnej pojemności kieliszków.

Koktajle z małą zawartością alkoholu to napoje o ciekawych, różnorodnych smakach i oryginalnym aromacie. Podawane na przyjęciach nie tylko uatrakcyjnają zestaw potraw, ale pozwalają na zerwanie z zakorzenioną w wielu domach tradycją serwowania w dużych ilościach wysokoprocentowych trunków. Mogą być one podawane również na przyjęciach dla młodzieży starszej.

W zależności od surowców użytych do przyrządzania napojów niskalkoholowych, rozróżniamy wiele ich odmian.

Oto kilka propozycji na przygotowanie napojów z małą zawartością alkoholu. Porcje na 12 osób:

Fizz porzeczkowy

3 szklanki soku porzeczkowego lub wiśniowego, 4 szklanki szampana, szklanka wody sodowej, lód.

Sok owocowy wlać do kieliszków, włożyć po kilka kawałków lodu, uzupełnić szampanem i wodą sodową. Podawać ze słómkami.

Flip owocowy

3 szklanki białego wytrawnego wina, pół szklanki wiśniówki, szklanka słodkiego soku wiśniowego, szklanka wody sodowej, żółtko, kostki lodu.

Wino wymieszać z wiśniówką, sokiem, żółtkiem i wodą sodową, dodać kostki lodu.

MAZAGRAN

2 szklanki kawy naturalnej, 6 szklanek wody, 2 kieliszki (200 g) koniaku, cukier, kostki lodu.

Dobrze zaparzoną mocną kawę oziębic, wymieszać z ostudzoną przegotowaną wodą, koniakiem, cukrem i kostkami lodu. Podawać w wysokich szklaneczkach ze słómką.

SYNTEZA KRZYŻÓWKI

Ta krzyżówka została już rozwiązana - trzeba jeszcze tylko wybrać z każdego trzech wyrazów jeden, prawidłowy i wpisać go do diagramu.

1			2		3		4
5							
6		7		8			
		9	10		11		
12							
							13
14		15		16			
			17				
18							

Poziomo:

1. paszkwil, puszczyk, pastorał
2. rozeta, Ryżkow, rozlew
3. jastrząb, jaszczur, jałowiec
4. oskoma, osłona, osłoda
12. szpada, szpara, szpula
14. nudziarz, nędzarka, nadzieja
17. wykwit, wyskok, wykręt
18. rodzynki, rodzinka, rocznica

Pionowo:

1. porada, porcja, pensja
2. zapas, zamsz, zakaz
3. wawóz, wywód, wądół
4. latynos, latarka, Litawer
7. snop, szop, snob
8. cyrk, cynk, cykl
10. suka, susz, sadz
11. Olza, ospa, oaza
12. sanacja, senator, sekator
13. rzutki, rzepik, rzepak
15. dowód, dźwig, Dawid
16. ikona, Izera, Iskry

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania krzyżówki rozlosujemy dwa bestsellery książkowe.

Rozwiązanie z nr 1

Kryptarytm: 65474 + 65474 = 130948

Anagramówka: Cogito ergo sum. Myślę, więc jestem.

Logogryf: Do wróbla nie strzela się z armat.

Kwinty: chryzantema, konwalia, pelargonie, maciejka, lewkonie, lawenda.

Wiersz skłócenia: sztaba, zapaść, zgroza, errata, podest, Skrosz, sierać, ślimak.

Magiczna krzyżówka mozaikowa: dolomit, szot, oliwin, błaga, miniatura, brudnopis, szala, poezja, toga, Książko.